

Prenumerata:

Rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4
4.50, kwartalnie rs. 2 k. 25, mie-
siecznie kop. 75.
Za dwukrotne odnoszenie do
domu dopłaca się miesięcznie
kop. 5.

Na prowincji i w Cesar-
stwie: koszt przesyłki pocztowej
podane są w nagłówku nu-
meru porannego.

Za granicą (z przesyłką je-
dnorazową) miesięcznie rs. 1 k. 50.

Oddzielna przedpłata na jedno
tylko wydanie Kurjera ani w War-
szawie ani na prowincji przyjno-
wana być nie może.

Numer pojedynczy kop. 5.

KURJER WARSZAWSKI.

Wychodzi i rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta
uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY TRZECI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godz. 8-ej rano do 8-ej
wieczorem, w niedziele i święta od godz. 10-ej rano do 1-ej w południe.

Ogłoszenia

Reklamy: za jeden wiersz
pierwszy raz 25 kop., każdy na-
stępny raz 20 kop.

Nekrologia: za jeden wiersz
15 kop.

Zwyczajne ogłoszenia: za je-
den wiersz pierwszy raz 10 k., każdy następny raz 8 k.

Małe ogłoszenia: za jeden wy-
raz pierwszy raz 2 kop., każdy
następny raz 1 1/2 kop.

Przewodnik adresowy: za
1 wiersz rocznie rs. 30. Ogłosze-
nia do „Przewodnika” przyjmuje
wyłącznie Biuro Ogłoszeń Rajeh-
mana i Frendlera, ulica Senator-
ska nr 18.

W kościele archikatedralnym św. Jana, w dniu
jutrzejszym, o godzinie 9-tej zrana, odprawiona zo-
stanie ku czci Najświętszego Sakramentu, tygodnio-
wa solenna wotywa; w kościele zaś św. Kazimierza
(panien Sakramentek) na Nowem Mieście, na tęż
samą intencję odprawiona będzie, o godzinie 9-tej i
pół zrana uroczysta wotywa, a o godzinie 3-ej i pół
po południu także niespory.

Najświętszy Sakrament wystawionym będzie
w ciągu dnia całego.

Przegląd polityczny.

P. Julusz Ferry, spadkobierca Gambetty, odniósł
dwa zwycięstwa w ciągu niespełna tygodnia. One-
gdą znakomita większość izby deputowanych u-
chwaliła nie tylko kredyt 9-milionowy na wyprawę
tonkińską, co było zresztą w obecnej chwili rzeczą
honoru broni francuskiej, ale co więcej, wyraziła
mu wotum zaufania, co już mniej było niezbędnem.
Widocznie przeto pojęcie prezesa gabinetu w parla-
mencie jest silną wobec żywiołów radykalnych i
monarchicznych. Istotnijszym i w pomyśle wróżby
dla stosunków wewnętrznych w Rzeczypospolitej ob-
dla stosunków z Montmartre i Belleville-
ne fiasco tych anarchistów w piątek usiłowała wywabić z kryjó-
wek (słynne *repaires* Gambetty!) robotnicze i mętne
żywiły na plac Giedy, aby zaprotestować przeciw-
ko wszystkim nieciotom tego świata, noszonym
w porządku społecznym i własności. Robotnicy nie
przyszli, a co gorsze dla agitatorów, nie przyszli na-
wet ci powróceni z wysp oceanu Spokojnego komu-
niści, którzy nie mają nic do stracenia na świecie,
prócz ochryplego głosu, i gotowi są krzyżeć na ka-
żde wezwanie: *A bas!*

Na dwie przyczyny tej pomyślnej absencji można
wskazać przede wszystkim. Jedną z nich była sro-
gość bezprzykładna wyroków sądowych na Ludwi-
kę Michel i jej towarzyszy, która zniechęciła po-
hupne do zwady z porządkiem społecznym żywi-
ły, ukazując im w perspektywie dziesięciolecie i
dłuższe *bagno*, a drugą, uchwaloną przez parlament
prawo o deportacjach powtórnych przestępców. Je-
żeli autorem prawa jawnym i bezpośrednim był pan
Ferry, to nie można zamykać oczu na fakt oczywi-
sty, że na srogość wymierzonej kary na „gorzką

Ludwikę” i innych anarchistów wpłynęły względy
polityczne, wyłożone trybunałowi poufną drogą
przez pana Ferry. Tak więc dzisiejszy prezes gabi-
netu francuskiego może powiedzieć sobie z samo-
wiedzą dobrego czynu, że złamał ducha anarchii
paryskiej, która dotąd krzyżowała wszystkie plany
polityki wewnętrznej kraju i osłabiała Francję.

Losy mahdiego są zagadką przyszłości. Tym-
czasem jest on panem Darfuru, Kordofanu i Sennaar-
ru, a derwisze w imię proroka na coraz dalszych
obszarach Islamu jedną mu wyznawców. Świeżo
poniesiona klęska przez oddział wyborowych wojsk
egipskich, wysłany przez gubernatora Snakimu Ma-
muda baszę przeciw buntowniczym beduinom, prze-
cięła związek pomiędzy tym ważnym portem ezer-
wonómorskim a wysłanym dla utrzymania komuni-
kacji z Berberem i Chartumem, generałem Baekerem
baszą. Niebezpieczeństwo wzrasta przeto dokoła.

Wobec tego każde słowo, wyrzeczone dzisiaj
o mahdim sudańskim, nie będzie zbyt cennym, zwa-
szcza, jeżeli wygłasza je tak gruntowny znawca
Islam, jak prof. Vambéry. Uwagi jego, umieszczo-
ne w *Pester Corr.*, powtarzamy:

„Niepojęta jest dla mnie rzeczą, że do zwycięstwa
mahdiego nad Hicks-baszą i armją, którą dowodził,
przywiązuje świat tak wielkie znaczenie i wniosku-
je ztąd o większych jeszcze następstwach. Mahdi ten
nie jest przede wszystkim prawdziwym mahdim,
gdyż nie wywodzi się od rodziny „Koreish”, ukaza-
nie się jego nie pozostaje w związku ze zjawiskami
przyrody i tellurycznymi rewolucjami, które niższe
klasy świata muzułmańskiego uważają za nieroz-
dzielne z przyjściem proroka. Jeszcze słońce nie
wchodzi na zachódzie, gwiazdy nie spadają, nie
zjawił się także Antychryst, ani też Mekka i Medy-
na nie runęły w gruzy, jak to wszystko przepowia-
dają teologowie mahometańscy. Mahdi sudański jest
bezwątpienia nieco groźniejszy, niż jego keledzy,
którzy od czasu do czasu pojawiają się w Persji,
gdzie ich biją, często zabijają nawet, lub osadzają
w więzieniu. Dla Sudanu, być może, iż mahdi coś
tam znaczy, a możliwy i prawdopodobny jest nawet
najazd na Chartum, jeżeli major Coetlogon nie o-
trzyma spiesznego posiłku, ale za to wielce niepraw-
dopodobną jest rzeczą, żeby mahdi mógł anglikom
stworzyć w Egipcie groźniejsze jakie trudności, je-
żeli będą przezorni i zaniechają dotychczasowej po-

lityki półśrodków, a natomiast postąpią stosownie
do zasady: Tu gdzie jesteśmy, pozostaniemy. Nie
podlega wątpliwości, że wystąpienie mahdiego jest
tylko dalszym ciągiem awantury Arabiego, a jeżeli
się uwzględni znane tchórzostwo krajowców afry-
kańskich, egipcjan i sudańczyków, to wątpić nie
można, że kilka pułków wojska angielskiego potrafi
zniweczyć projekta fałszywego proroka, pomimo fa-
natyzmu jego zwolenników. Co do stanowiska sul-
tana wyglądem fałszywego proroka, przypomnieć
trzeba, że propaganda arabska nigdy nie znajdowa-
ła uznania u sultanów konstantynopolańskich.

Obecnie szeryf Medyny i Mekki przychylnie jest
usposobiony dla Konstantynopola, ale jeżeli w Su-
danie wznieosą się fale zdołbycy arabskich i dotrą
do półwyspu arabskiego, to rzecz wątpliwa, czy
szeryf lub mała załoga turecka będzie dość silna, a-
żeby stłumić powstanie ogólne. Sultan Abdul Ha-
mid zatem nie tylko nie może zawierać sojuszu z
mahdim, ale musi przeciw niemu walczyć; gdyby
zwycięski jego pochód miał widoki i nadal. Co się
tyczy klęski, która spotkała anglików, to sprowa-
dziła ją przede wszystkim trudności klimatyczne, a
szczególniej brak wody. Powtórę jest już faktem
prawie udowodnionym, że zdrada odgrywała przy-
tem ważną rolę. Zbyteczna ufnosć anglików i euro-
pejskich oficerów, która pokadała w podwładnych
armji egipskiej, była największym niebezpieczeń-
stwem i doprowadziła do katastrofy. Żaden maho-
metanin na świecie nie zawaha się przed zdradą,
jeżeli idzie o największego, śmiertelnego wroga,
którego widzi w każdym europejczyku. Czyn zdra-
dziecki w takim razie jest nawet usłuszny, jego
religia, gdyż Koran mówi: „Niewierni nie mają za-
dnego prawa do twojej wierności”. Nakoniec jest
rzeczą niezawodną, że muzułmanie przesadzać będą
znaczenie zwycięstwa mahdiego, ale ani mowy o
tem być nie może, by klęska w Sudanie mogła
stać się hasłem do ruchu powstańczego w całym
świecie mahometańskim.”

Br. Z.

Honorowi sędziowie pokoju dla Warszawy.

W tych dniach telegraf doniósł nam z Petersburga
wiadomość o powziętym jakoby stanowczo w

JEDNA NOC.

SZKIC DO NOWELKI

I.

Zegar wybił godzinę pierwszą po północy.
Do wykwiutnej sypialni, oświetlonej słabym bla-
skiem różowej lampy, wbiegła młoda kobieta i zrzu-
ciwszy z siebie gorączkowo ciemno pasową zarzu-
tkę, padła na krzesło nieruchoma, blada, w swej bia-
łej, powiewnej, koronkowej sukni. Wiotka jej po-
stać, owinięta zwojem koronek, machinalnie w tył
stać, pochyliła na niskim siedzeniu i tak z oczyma
się pochyliła w przestrzeń leżała czas jakiś wzburzo-
utkwionemi w przestrzeń leżała czas jakiś wzburzo-
na, zapatrzonej niejako w siebie, rozgorączkowana
myśla jakąś na wpół rozkoszną, na wpół przynę-
biającą...

Zdawała się marzyć, lub gonić snów nieziszczono-
nych uroczą przedzie, lub w niedalekiej przyszłości
czekać może ich urzeczywistnienia, tak namiętnie i
gorączkowo wyciągała blade swe ręce ku jakimś
światłanym, jej tylko oczom dostępnym widzia-
dłom...

Napózór pogrążona w apatii, cała jej istota drga-
ła zyciem, a lekkie zmarszczenie brwi i błyskawica
zapalająca się od czasu do czasu w ciemnych żreni-
cach, świadczyły, że kobieta, która tu speczywała,
jakby zmęczona po ciężkiej burzy wewnętrznej,
pracowała może nad rozwiązaniem najzawilszej za-
gadki swego życia...

Na jasnym tle pokoju, wśród blado-różowych ko-
lorów, rosła smukła, o liniach

szlachetnych i ruchach pełnych młodzieńczego i wy-
kwintnego wdzięku.

Piękną—młodej tej istoty nazwać nie można by-
ło, lecz bardzo powabną i ujmującą każdemu się
wydać musiała. Wysoka, wiotka, szatynka, miała
twarz szczupłą, podługowatą, o bladej, matowej ce-
rze. Waska, ciemna brew osłaniała delikatnym lu-
kiem dwoje oczu myślących, o spojrzeniu powłóczy-
stem, rzucających chwilami snopy światła do iskier
podobnego, oczu, które już wiele widziały, a więcej
jeszcze widzieć pragnęły.

Usta wazniutkie, blade, niespokojne i ciekawe
zdradzały raczej ironję, aniżeli uśmiech wesołości.
Rysy w ogóle nie były klasyczne; kształtem ciała
drobnym i filigranowym brakowało posagowych
konturów, ale promieniała z nich uroczą siłą in-
stynktów wzniosłych, ożywiał je duch, pulsowała
w nich gorączka życia w całej swej pełni. Istota
moralna, umysł żywy, wyobraźnia gorąca, brały gó-
rę nad stroną fizyczną, tem jedynie, że jej wdzięku
i uroku dodawały.

Walerja Grodzka była naturą prawdziwie kobie-
cą, nerwową i delikatną, namiętną a szlachetną;
czasem rozmarzona tonęła myślą w niedostępnych
dla ogółu przestworach idealnych, czasem jak dziecko
bawiła się chwilą obecną, wrażeniami zewnętrznym
poddając się z gorączkową łatwością, byle one
były piękne i artystyczne i do wyobraźni jej sympa-
tycznym przemawiały dźwiękiem...

Zapalała się ta główka młoda i ognista z jedna-
kową siłą dla myśli nowocześniejszych i dla
go, dla idei wstrząsających starymi posadami świata,
jak i dla pieśni o rytmie oryginalnym, słyszanej
gdzieś z oddali, dla skraju lasu zielonego, ozłoceno-
go promieniami zachodzącego słońca, dla uśmiechu

dziecka o niebieskich, zamyślonych oczach, któr
instynktowo ku niej rączył wyciągało...

Nie potrzebowała szukać wrażeń, ani gonić za-
niemi... Przychodziły do niej same z gwałtowno-
ścią fal górskiego potoku, piętrzyły się jedne nad
drugimi, pociągaly ją i unosiły, a jak potok górski
były zawsze świeże i przejrzyste...

Dziś, w blasku różowego światła lampy, w ciszy
wykwintnej sypialni, której odbicia rzucały lekkie
cień rumieńca na twarz jej bladą i suknicią białą,
Walerja śniła najpiękniejszy sen swego życia. Sen
ten był rzeczywistością... Miała lat 24, czuła się
młodą, piękną, w całej pełni sił fizycznych i rozwo-
ju umysłowego, kochała i—była kochaną...

I wszystko, co do tej pory w przeszłości jej istnia-
ło, pragnienia i życzenia, żale i boleści, nawet roz-
koszy wspomnienia, wydawało się jej teraz, wobec
owej miłości, bladem i nędznością, płaskiem i powsze-
dnieniem... Myślą błyskawiczną przebiegała młodość
swą, lat dziecinnych niewinne porwy, słodkich u-
pojeń pamiętki, zatrzymując się z uśmiechem polito-
wania nad chwilami niby doznanej radości. Jako
dorastające dziewczątka była w jakimś zaczarowa-
nym świecie, lekką stopą ledwie dotykając ziemi.
Potem stopniowo lekki podmuch rzeczywistości roz-
wiewał złotych snów filigranową tkaninę, szary obłok
zakrywał przed oczyma dziecka jasny lazur pogo-
dnego nieba...

Raz, wśród wesołej zabawy, spojrzał na niej wzrok
pięknego mężczyzny, uprzejmy i badawczy... zajął
ją i rozelekawil. Twarz blada młodej kobiety przy-
brała wyraz ironji bolesnej i gniewu niedłwie, na
wspomnienie owego spokoju i ufnosć, z jakimi
kładała rękę swą w dłoń tego pięknego i rozkochane-
go człowieka, w nadziei, w pewności nawet, że znaj-

sferach decydujących projekcie wprowadzenia w Warszawie instytucji honorowych sędziów pokoju, której Królestwo Polskie, na mocy art. 6 ust. o zastosowaniu ustaw sądowych z roku 1864-go w okręgu izby sądowej warszawskiej, dotąd jest pozbawione.

Zrazu „reforma“, o której mowa, stosować się ma do samej Warszawy tylko, lecz z czasem nowe przepisy zostaną podobno rozszerzone i do prowincjonalnych miast Królestwa.

Aby zrozumieć doniosłość zamierzonej zmiany, należy przypomnieć sobie cel i zakres władzy honorowych sędziów pokoju, określonej w ustawie o organizacji sądownictwa z r. 1864-go.

W myśl art. 16 tej ustawy, w okręgach sądowo-pokojowych, obok sędziów pokoju zwyczajnych, czyli rewirowych, spełniających swoje obowiązki stale w właściwym rewirze, znajdować się też powinni honorowi sędziowie pokoju, wybierani, również jak pierwsi, na trylecia, lecz nie otrzymujący żadnego wynagrodzenia, i powoływani do sprawowania urzędu w rewirach tylko w razie choroby, wyjazdu, lub nagłego usunięcia się z posady właściwego sędziego.

W motywach prawodawczych (Dziennik motywów z r. 1862-go nr 65) znajdujemy bliższe wskazówki co do pobudek, które wywołały ustanowienie rzeczonych godności; chciano, mianowicie, tym sposobem z jednej strony ułatwić i uprościć zadanie zwyczajnych, czyli rewirowych sędziów pokoju i przyspieszyć bieg sprawiedliwości, z drugiej zaś zapewnić możność skutecznego współdziałania w wymiarze sprawiedliwości, w obronie porządku i dobrobytu społecznego, bez porzucania obowiązków rodzinnych i zajęć prywatnych, wszystkim ludziom obdarzonym powszechnym szacunkiem i zaufaniem współobywateli.

Naturalnem następstwem tego poglądu było pozostawienie samejże ludności prawa wybierania honorowych sędziów pokoju, z pośród osób odpowiadających ogólnym, wskazanym w ustawie warunkom, a temi są: 1) 25 lat wieku, 2) przynajmniej średnie wykształcenie, lub natomiast trzyletnia praktyka w urzędowaniu — i 3) odpowiedni cenzus majątkowy, którego wysokość w różnych miejscowościach jest odmienną.

Prócz tych pozytywnych warunków, wymaganych od kandydatów na sędziów honorowych, ustawa wskazuje nadto okoliczności, które pozbawiają tego prawa, mianowicie godność sędziów honorowych jest niedostępną dla osób, pozostających pod zarzutem przestępstw, zagrożonych karą więzienia albo wyższą, lub skazanych już na podobną karę wyrokiem sądowym, tudzież dla upadłych dłużników i osób cywilnie ubezwłasnowolnionych.

Liczba sędziów honorowych w każdej miejscowości może być dowolną, gdyż — jak to czytamy w motywach (Dzien. mot. z r. 1864-go nr 48) — „nader pożądaną jest rzeczą, iżby każda część kraju posiadała jaknajwięcej takich bezinteresownych działaczy“. Z tych samych zasad prawo pozwala wyraźnie na połączenie tej godności z wszelkim urzędem, czy to państwowym, czy też społecznym,

Tylko przedstawiciele urzędu prokuratorskiego, oraz osoby urzędujące w policji lub skarbowości, nie mogą być jednocześnie honorowymi sędziami pokoju.

Widzieliśmy już, że zadaniem honorowych sędziów pokoju jest w ogóle, rzec można, zastępowanie sędziów zwyczajnych. Po za tem uczestniczą oni w sesjach zjazdu sędziów pokoju, mogą być w razie potrzeby zapraszani do uzupełnienia kompletu w sądzie okręgowym, tudzież do składu niektórych komisji specjalnych (ob. dodatek do art. 9 ust. o org. sąd.). Wreszcie w każdym powiecie jeden z honorowych sędziów pokoju, specjalnie wezwany do tego przez p. ministra sprawiedliwości, zasiadać powinien na sesjach miejscowego urzędu do spraw włościńskich.

Powyższe przepisy rozszerzają znacznie zakres władzy i działalności honorowych sędziów pokoju.

Najważniejsze jednak znaczenie nadaje tej instytucji art. 46 ustawy o org. sądownictwa, który głosi, iż honorowy sędzia pokoju obowiązany jest wymierzać sprawiedliwość w danym okręgu *w wszystkich bez wyjątku sprawach, należących do kompetencji sądownictwa pokojowego, w razach, gdy strony same zwrócą się doń w tym celu.* (Naturalnie nie mogą tu należeć wszystkie sprawy karne, dochodzone z urzędu). W każdym razie poddawszy swą sprawę dobrowolnie pod ocenę honorowego sędziego pokoju, strony nie mogą już następnie wznowiać jej przed innym sędzią, lub też uchylać się od wydanego wyroku; który ulega egzekucji na mocy zasad ogólnych.

Tak brzmią ogólne przepisy prawodawcze, dotyczące omawianej kwestji.

W zastosowaniu do Królestwa Polskiego uległyby one nader ważnej zmianie, albowiem postawiona w prawodawstwie zasada obieralności honorowych sędziów pokoju ma tu być pominięta i sprawowanie tej godności przypadłoby w udziale osobom, powołanym w tym celu z ramienia rządu, z pośród obywateli miejscowych, posiadających wymagane warunki.

W liczbie tych warunków, odnośnie do naszego miasta, określono na 20,000 rs. minimalną wartość nieruchomego majątku, jaki posiadać winni kandydaci do wzmiankowanej godności. Ułożeniem listy kandydatów zająć się ma specjalna komisja czasowa pod przewodnictwem prezydenta miasta. Same nominacje zaś zależeć będą od p. ministra sprawiedliwości, który udzielać je ma po uprzednim porozumieniu się z jenerał-gubernatorem warszawskim.

Tym sposobem instytucja honorowych sędziów pokoju przy wprowadzeniu jej do Królestwa, uległaby zmianom nader poważnym, odbiegając znacznie od pierwowzoru, zarysowanego w ogólnych zasadach prawodawczych.

Pomimo tego ograniczenia, wprowadzenie honorowych sędziów pokoju przy pomyślnych okolicznościach wywrzećby musiało wpływ dodatni na bieg wymiaru sprawiedliwości.

Z jednej strony bowiem przyczyniłoby to się mogło w znacznej mierze do przyspieszenia przebiegu spraw karnych i cywilnych, które obecnie są zbyt

często narażane na nadmierną i szkodliwą zwłokę, zwłaszcza podczas wyjazdu, lub choroby rewirowych sędziów pokoju, z drugiej zaś strony pozwoliłoby interesowanym, za zobowiązaną zgodą, zgłaszając się po rozstrzygnięcie ich sporu do osoby, posiadającej zupełne ich zaufanie.

Zresztą korzyści ztąd płynące najlepiej dowodzi doświadczenie praktyczne. Otóż w wielu miejscowościach Cesarstwa, w których godność honorowych sędziów pokoju piastują ludzie, cieszący się zaufaniem i szacunkiem ogółu, działalność ich przynosi nader dodatnie rezultaty. A stosuje się to nie tylko do gubernij środkowych, lecz także i do gubernij północno- i południowo-zachodnich, gdzie podobnie, jak to ma być w Warszawie, honorowi sędziowie pokoju nie są obierani przez ludność, lecz mianowani z urzędu, z pośród miejscowych obywateli, sposobem pokrewnym do tego, jaki istnieje ma w tym względzie w naszym mieście.

Sądźmy, iż parę powyższych uwag wystarczy do zrozumienia bezpośredniej korzyści, której oczekiwać mogą mieszkańcy Warszawy od zapowiedzianej zmiany.

Lecz nowy projekt ministerjalny jeszcze z innego względu zasługuje na uwagę. Albowiem bądź co bądź jest on, oczywiście, krokiem naprzód w kierunku zwałenia muru ograniczeń, poczynionych w ustawach, przy wprowadzeniu ich do Królestwa, ograniczeń, które, jak to stwierdziły fakty, i opinia wielu osób bezstronnych, dobrze poinformowanych z obecnym stanem rzeczy, oddziaływały ujemnie na wymiar sprawiedliwości karnej i cywilnej w kraju naszym. Czy ta, z wielu względów pożądana zapowiedź sprawdzi się?

Pytanie to nasuwa się mimowoli wobec faktu, iż już przed rokiem niespełna w dziennikach petersburskich obiegała wieść takiej samej treści.

F. Nowodworski.

Wyprawa Rogozińskiego.

Afryka — wyspa Mondoleh — październik r. 1883-go.

Dawno już nie mieliście odemnie żadnej wiadomości...

Różne zaiste tego były przyczyny, a najważniejsza ta, że po zawitanii do Victorji przebyłem po kolei parę ciężkich chorób, które tak osłabiły organizm, iż musiałem na czas jakiś wyjechać w zdrowszą kameruńska okolicę i tam dopiero siły dawne powróciły.

Z listów jednak samego Rogozińskiego wiecie o ostatnich wypadkach. Najważniejszy, tj. rozbiście się okrętu, jak łatwo było przewidzieć, fatalnie miał dla ekspedycji skutki... Jasnieszka gwiazda, która dzięki pomocy hr. Tysza, zaczęła nam przyświecać, zakryły ciemne chmury, sprowadzając rozliczne kłopoty i przykrości. Zamiast umówionych 12,500 fr. za okręt, zapłacili niemiecy tylko 6 000 fr., które poszły na zaspokojenie należności kapitana, załogi, wysłanie ich do Europy parowcem i t. d. Słowem nie pozostało prawie nic — a tu rozpoczęta budowa domu wymagała ciągłych nakładów, życie, robotnik, wszystko drogie. Nie było wyboru. Rogoziński zmuszonym był zaciągnąć krety

dzie w nim przyjaciela każdej chwili, towarzysza każdej doli...

Potem — lata rozczarowania, długie dni bez słońca, cały szereg pustych, bezbarwnych, codziennych utarczek z moralną pędlą życia, szamotanie się z nieubłagany losem, a od czasu do czasu bunt wewnętrzny, któremu towarzyszyła bezpośrednio smutna apatia...

W tych zimnych i mdłych obrazach niedobranego małżeństwa, jeden tylko zabłysnął promień światła i ciepła — dziecko.

Dziecko, ten śmiech złoty, zagłuszający najsmutniejszą nawet piosnką nudy i zniechęcenia, słońce ukazujące się wśród mgły i przebijające ciemnych chmur opokę, radość w domu, poezja w czynie, przecucie raju na ziemi łez i goryczy... Dziecko, ten Jasio, o jasnej głowie, z uśmiechem anioła, z niebieską gwiazdką w oku... I przypomniała sobie z rozkoszą noce bezsenne u jego kołyski spędzane. Pocałunek składany co wieczór gorącymi ustami matki na czole śpiącego dziecka był jedyną jej namiętnością; szczebiot, który co rano dolatywał z przyległego pokoju, przerywając jej sen, zaprawdę budził ją do życia...

Jemu przypadały w udziale najtkliwsze i najgorętsze uczucia, jemu zazdrośna jej tklliwość, najpiękniejsze uśmiechy a zarazem i najszersze... Dziecko to było nicia wiążącą przeszłość bez wspomnień z jutrem, pełnem nadziei. Lecz teraz inne rysy, inna postać samowładnie narzucały się jej oczom i sercu, a myśli młodej kobiety biegły szybko, jakby ku jednemu tylko celowi zmierzając... Wywołane dopiero co kształty i obrazy nikły, rozplywając się w mgłach nieprzejrzystych, a nad ruinami i zamyślnymi, które szary popiół zapomnienia przy-

sypywał, wschodziła jutrznia nowa, świetlana i blasków pełna...

Kochała. Życie jej odradzało się w miłości. Wszystko, co w niej kiedykolwiek śmiało się lub płakało, wymazane było, zatarte... Kochała uczuciem prawdziwym, silnem, wyższem nad wszelkie ludzkie formułki i prawa. A jednak nie umiała powiedzieć teraz, czy ten jej ukochany był piękny, albo dobry, czy rozumny, myślą, czy wielki talentem, czy szlachetny sercem, czy dzielny czynem? Wiedziała tylko, że był jej wiarą głęboką i szczerą, że jego szafrowe oczy były jej gwiazdą przewodnią, że jego ręki uściśnienie — jej rozkoszą, jego słowa ewangelją dobra i prawdy...

Od czasu jak go spotkała, od pierwszego obojętnego słowa jakie zamienili z sobą, miłość ta rosła i potęgowała się napozór bezwiednie, potem uczuła Walerja, że spłynęło na nią wielkie jakieś szczęście, z którego sobie sprawy zdać nie mogła. Miotana najsprzeczniejszymi uczuciami, raz tonęła w smętnem rozrzwinięciu, to znów buntowała się gorączkowo. Chwilami, jak nad brzegiem przepaści, w głowie jej się kręciło, czasem się jej serce dziwną tęsknotą ścisnęło, innym znów razem takie się w niej budziło wesele, że świat cały gotową była do bijącego łona przytulić i tak jak dziś gorącym głosem zawołać, że „kocha i że jest kochana“.

Instynktem najsubtelniejszych uczuć serca zgadywała oddawna, że jest kochana, ale słyszała dziś dopiero głos jego złoty i pieszczotliwy, wymawiający słowa miłosnej przysięgi. Na balu, przed godziną ledwie, wśród obojętnego i rozbawionego tłumu zakłóte te dźwięki połyła swym czarem. Bez zdziwienia, bez obłudnego wahania spojrziała w odpowiedzi ukochanemu w oczy, rękę drżącą chwilkiła

w dłoni jego zostawiła i tak siedzieli pod jarzaczem światłem żyrandoli, wśród dźwięków skocznych i par beznamiętnie wirujących, samotni w wielkiej ciżbie, zajęci sobą; on zapatrzony w gwiazdy błyszczące w myślących jej oczach, ona oszolomiona wielkiem wzruszeniem powtarzała bezwiednie, że mu życie oddaje, że mu się da poprowadzić na krańcu świata, że dzień, który się skończył, zamykał jej przeszłość bezbarwną, a od jutra zaświta jej w objęciach jego nowa era szczęścia i wolności. Tak od jutra rzuci wszystko, opuści z nim dom, miasto, nawet rodzinne, rozpocznie na nowo młodość przy nowym ognisku, serce wyzębione ogrzeje, a z łez wylanych dawniej, z dni goryczy i smutku, z nudów niewypelnionego życia wspomnienia nawet z sobą nie zabierze...

Ach! Jakież jasne słońce wstanie jutro nad dniem jej wyzwolenia. Jak urocze barwy przybraćze natura, jakich dźwięków słodkich użyje, by z nią razem śpiewać zwycięski hymn miłości i wolności!

Głowa Walerji przechyliła się zmęczona na siedzeniu, oczy jej zamknęły się jakby przespiać chciały tę parę godzin oddzielających ją od chwili, gdy ręka ukochana miała drzwi więzienia szeroko przed nią rozwarzyć i jak w bajce czarodziejskiej nieznaną jej ukazać świat cudów!

Cisza zapanowała w pokoju. Płomień różowej lampy, drgając w gorącej i dusznej atmosferze, różnym uśmiechem zdobił usta młodej kobiety i różanemi snami przed oczyma jej falował.

Nagle drzwi rozwarły się gwałtownie i jaskrawy a ostry blask świecy, trzymanej niepewną i drżącą ręką, prosto w oczy uderzył drżącą kobietę.

Z progu doleciał głos wystraszony i urywany.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

przeprzeżeni drogi terespolskiej przewożone będą bezpłatnie.

— Według zawiadomienia departamentu telegraficznego, w Korostyszewie i Radomyślu, w gubernji kijowskiej, otwarte zostały nowe pierwszorzędne stacje telegraficzne.

— Skład straży ogniowej warszawskiej jest obecnie następujący. Ogółem liczy straż 7-ciu oficerów (pomiedzy nimi 1 dowódca, 5-ciu brandmajstrów oddziałowych i sekretarz) i 496 żołnierzy niższych stopni, mianowicie: 5 majstrów kominiarskich, 3 maszynistów przy parowych sikawkach, 5 sierżantów, 8 podoficerów, 2 pisarzy, 1 felerzera, 3 podoficerów przy sikawkach parowych, 296 żołnierzy, 12 żołnierzy robotników przy sikawkach parowych, 24-ch rzemieślników, 3-ch felerzów weterynaryjnych, 5 podoficerów kominiarskich, 60 starszych kominiarzy i 60 młodszych. Koni straż ogniowa liczy 192.

— Właściciele i rzadcy domów otrzymali polecenie, aby na listach lokatorów umieszczani byli nie tylko główni lokatorowie ale i sublokatorzy, odnajmujący pokoje od głównych lokatorów.

— Dzisiejszy rozkaz zamieszcza listę 11-tu osób, skazanych na kary pieniężne za niedopełnienie formalności t. z. aktu złączenia.

— Dowiadujemy się z pewnego źródła, iż w wydawaniu losów loteryjnych do przyszłej loterii klasycznej zajdą radykalne zmiany. Chodzi tu głównie o rozbięcie koalicji kolektorów, którzy działając na swoją rękę, przetrzymują losy w ciągu kilku pierwszych klas ze szkodą ogółu publiczności grającej. Podobno opracowany przez jednego z urzędników Banku projekt stanowczo zapobiegnie dotychczas praktykowanemu nadużyciu.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej przyjęła z zachowaniem praw osób trzecich zapis w kwociers. 8,000, zawarty w akcie darowizny dra Juliana Kosińskiego, prof. uniwersytetu warszawskiego, tytułem wieczystego funduszu, dla kasy wsparcia podupadłych lekarzy, oraz pozostałych po nich wdów i sierot.

— Fundusz żelazny na utworzenie kasy wkładowo-zaliczkowej dla farmaceutów, zebrany dnia 23-go października podczas obchodu jubileuszowego Fr. Kuśmierskiego, wynosi obecnie rs. 1,027.

— W schronieniu nieuleczalnych paralityków przy ulicy Nowowiejskiej, utrzymywanem z funduszu prywatnych, znajduje obecnie przytułek 66-ciu nieszczęśliwych.

— Z dniem 23-ym b. m. rozpoczynają się ferie zimowe w uniwersytecie warszawskim i trwać będą do dnia 13-go stycznia roku przyszłego.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów naszych szwankuje silnie z powodu niemocy pań: Marcellówny, Lüdowej i Czakówny.

Słabości nabawić się miały artystki te z powodu wadliwego urządzenia garderób na salach rezerwowych.

* Dziś na scenie teatru Wielkiego „Zbójcy” w zwyczajnej obsadzie.

* P. Helena Hermanówna przybyła do Lwowa i wystąpić ma na scenie tamtejszej w przyszłą sobotę w partii Rożyny.

— Seminarjum.

Nowożytność donosi, iż od dnia 1-go lipca seminarjum katolickie w Warszawie przeniesione będzie do gmachów po-pijarskich, w których dotąd mieściło się archiwum b. rady administracyjnej.

Przyczyną tej zmiany ma być udogodnienie klerikom chodzenia do katedry, dość obecnie odległej od seminarjum.

Biblioteka ma pozostać na dawnym miejscu.

— Archikonfraternia literacka.

Na członka honorowego archikonfraterni literackiej zapisał się w tych dniach generał Kierbedź.

Stowarzyszenie liczy w chwili obecnej w swoim gronie trzech arcybiskupów, jako protektorów.

— Na gwiazdkę!

Zakład przemysłowo-rytmiczny hr. Platerówny przygotował na gwiazdkę mnóstwo przedmiotów, które sprzedaje po cenie mało co wyższej nad koszt materiału.

Są tam różne dywaniki, obrusiki, ozdobne rozpozęte i gotowe poduszki, zarzutki haftowane na meble, patafalki pod lampy, pasy do dzwonek, szlaki na meble, koszyczki i woreczki ozdobne, pufy i t. d.

Prócz tego zakład, który, jak wiadomo, ma cel wysoce filantropijny, przyjmuje zamówienia, oraz posiada gotową bieliznę męską, damską i dziecięcą, a także odrabia na żądanie suknie beżowe i wełniane, dolmany, suknie dziecięce.

— Gry naukowe.

W chwili obecnej ukazał się w handlu wielki wybór gier naukowych, przeznaczonych dla młodzieży wszelkiego wieku i skali umysłowej.

Znajdujemy tu gry matematyczne, historyczne, geograficzne itp.

Zasługuje na uwagę, iż wszystkie te gry zostały ułożone przez znanych naszych pedagogów i wyrobione na miejscu.

Tym sposobem nasza młodzież, zamiast zabawiania się grami układanymi za granicą i zastosowanymi do warunków lokalnych, będzie się posilkowała swojskimi zabawkami, a raczej ćwiczeniami naukowymi, ściśle zastosowanymi do umysłowych potrzeb młodzieży.

— Ruch przedświąteczny.

Na dworcach kolei żelaznych zapanował już ruch przedświąteczny.

Do tej chwili przeważa liczba przyjezdnych. Są to rodzice przybywający celem zabrania na święta dzieci, pozostających w tutejszych zakładach naukowych.

— Z Towarzystwa wioślarskiego.

W nadechodzącą sobotę, o godzinie 8-jej wieczorem, odbędzie się w Towarzystwie wioślarskiem wieczorek muzyczny dla członków i gości wprowadzonych.

Program wieczorku urozmaicony.

— Tranzakeje.

Pośród ogólnego zastoju w tranzakejach, ostatni tydzień był niezwykle ożywiony.

W poniedziałek spisano u tutejszych notariuszów kilka poważnych sprzedaży, pomiędzy innemi trzech wielkich domów p. Glassa, które nabył p. Scheibler z Łodzi.

Obecnie agituje się znów kwestja przejścia pary nieruchomości w inne ręce.

— Upadłość.

Jedna z bardzo poważnych firm przemysłowych, istniejąca od lat wielu, zachwiała się.

Pogłoski o tem obiegają od kilku dni, a dziś nieświsty stały się rzeczywistością.

Pasywa wynoszą około rs. 250,000.

Przyczyną zachwiania się firmy była gra na zboże, która, skutkiem źle obliczonych kombinacji, zawiodła.

Wierzyciele, dzięki stosunkom upadłego, skojarzonego z najzamożniejszymi ludźmi w Warszawie, zapewne dotkliwszych strat nie poniosą.

— Brak wody.

Mieszkańcy ulicy Chmielnej skarżą się na brak wody w godzinach porannych.

Nawet na najniższych piętrach wodociągi odmawiają posługi—na wyższych zaś woda stanowi w tych godzinach prawdziwie rzadkie zjawisko.

Mieszkańcy znoszą z rezygnacją tę wielką niedogodność, marząc o przyszłości, która oby była niedaleką...

— Szczególne spotkanie.

W dniu wczorajszym na cmentarzu powązkowskim, przy jednym z grobowców, spotkali się dwaj niemłodzi już ludzie.

Po bacznym przyjrzeniu się sobie obaj radośnie wykrzyknęli i połączyli się w długim serdecznym uścisku...

Byli to dwaj rodzeni bracia, którzy nie widzieli się od lat 30-u.

Poróżnieni chwilowo z powodu jakiegoś interesu pieniężnego, przestali się z sobą komunikować.

Być może, iż mieszkając w pobliżu, łatwoby się porozumieli, lecz losy rozdzieliły ich i jeden o drugim nie miał najmniejszej wiadomości.

Starszy z nich przed kilkoma laty przybył do Warszawy, młodszy dopiero przed tygodniem. Wczoraj wypadła rocznica ich matki i obaj wiedzeni jedną myślą udali się na Powązki na grób swej rodzicielki.

Gdyby jeden spóźnił się eokolwiek, byłby już drugiego brata nie zastał.

Szczęśliwy traf zrzucił inaczej...

Radości tych dwóch ludzi rozdzielonych z sobą przez tyle lat trudno opisać!

— Załapał się!

Jeden z pokatnych felerzów obiecał pewnemu młodzieńcowi z klasy rzemieślniczej, iż jeżeli mu da 200rs., to on go bez sprawienia kalectwa „tak urządzi, iż podczas superrewizji lekarskiej będzie uznany za niezdarnego”...

Naiwny młodzieńiec chętnie na ten układ przystał i żądane 200 rs. z góry nawet wyciżył.

Kuracja zasadzała się na jakichś smarowaniach i przyjmowaniu wewnątrz rozmaitych kropli, proszków i pigulek.

Jednocześnie zalecana była ścisła dieta.

Po dwóch tygodniach szczególniejszej „kuracji”

młody człowiek rzeczywiście zmierzniał, wychudł i zmienił się do niepoznania.

Kiedy jednak stanął przed lekarzami, wszyscy jednomyślnie uznali, iż jest zdolnym do służby frontowej.

Teraz dopiero ograniczony chłopak poznał jak został oszukany.

Żalując pieniędzy i żywiąc słuszny żal do felerzera, wniósł przeciw niemu skargę.

Znalezione lekarstwa i inne okoliczności, ujawnione w śledztwie pierwiastkowym, stwierdziły zeznanie młodzieńca.

Felerzer, pomimo zapierania się, został aresztowany.

Sprawę oddano sędziemu śledczemu, który oskarżonego tymczasowo za kaucją aż do terminu sprawy z więzienia wypuścił.

— Gra loteryjna.

Urzędnik jednej z instytucji kredytowych otrzymał w tych dniach list, w którym doniesiono mu o znacznej wygranej na loterii saskiej.

Blizsze zbadanie faktu wykazało pomyłkę, gdyż los padł na liczbę zbliżoną.

Zawód stał się dla biedaka tak gorzkim, iż jego zdrowie uległo silnemu wstrząśnieniu.

Lekarze chwilowo zwątpili o jego życiu...

— Groch na ścianie!

Na nie doprawdy nie zdadzą się wszelkie nawoływania i upomnienia o ostrożne wyskakiwanie z tramwajów w biegu.

Dziś znowu o godzinie 10-jej zrana, na Nowym Świecie, o dziesięć kroków od stacji na placu św. Aleksandra, młoda jakaś osoba tak niefortunnie wyskoczyła z wagonu, iż zbroczoną krwią musiano odwieźć do domu...

I było po co śpieszyć się z wyskoczeniem, gdy za minutę możnaby było wysiąść spokojnie?

— Nagła śmierć.

W dniu wczorajszym wieczorem do majstra krawieckiego W. na ulicy Hożej pod nr. 18a, przybył czeladnik Lejzo G. prosząc o robotę.

W trakcie rozmowy czeladnik upadł i nagie zakończył życie.

Zwłoki celem zbadania przyczyny nagłej śmierci zostały na miejscu zabezpieczone.

— Wypadki.

W dniu wczorajszym do szpitala praskiego przywieziono Ottona K., farbiarza, któremu spadła z wozu bezkałamata lewa noga. — Na Chmielnej doręcznik niewiadomego numeru zraniał dyszlem w głowę przechodzącą Aleksandra N. — Na Pieszej w fabryce nożowniczej Marek G., oczyszczając maszynę, przez własną nieostrożność odcinał sobie palec u lewej ręki.

— Z Radomia.

Wystawa starożytności i obrazów, której projekt powstał stosunkowo bardzo niedawno, dzięki energii i zabiegom dra Żerańskiego, przysłała do skutku, rokując świetne rezultaty pieniężne.

Otwarcie jej nastąpiło w dniu 8-ym b. m.

Samych obrazów zgromadzono przeszło 250 sztuk, medali zaś i monet znakomitej wartości archeologicznej dostarczył dr Rewoliński.

Urządzający wystawę nie zapomnieli nawet o katalogu, obejmującym całość okazów.

Artystycznego układu przedmiotów podjęli się pp. Konopacki i Kędziński.

Dochód z wystawy ma być użytym na kupno placu dla straży ogniowej radomskiej, która niejednokrotnie już złożyła świadectwo swojej pożytecznej dla miasta działalności.

Świeżym zaś tego dowodem był wypadek ognia w składzie materiałów aptecznych p. Haertela przy ulicy Lubelskiej.

Ogień powstał w nocy z dnia 5-go na 6-ty b. m. w składzie szczelnie zamkniętym i przez nikogo nie dozorowanym.

Gdy spostrzeżono dym i wybito okna dla ratunku, cały sklep był już w płomieniach.

Niebezpieczeństwo stawało się z każdą minutą groźniejszym.

Dzięki jednak energicznej pomocy straży, zdołano ogień umiejscowić, tak iż szkody poniosł jedynie skład apteczny, jako dla ratunku niedostępny.

Z nowości dnia w Radomiu wypadła jeszcze wspomnieć o teatrze amatorskim na rzecz niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

Składał się on z dwóch przedstawień w dniu 4-m i 5-m b. m.

Odegrano trzy sztuki: „Cicha woda brzegi rwie”, „Z rozpacy” i „Tatusz pozwolił”.

Na drugim zaś przedstawieniu, sztuki te powtórzone, uzupełniając je obrazami żywymi: „Wieczornice” według układu na obrazie Gierymskiego. Teatr miał niezwykle powodzenie, bilety rozchwymano, za afisze dawano znaczne nadatki.

Spodziewać się należy, iż uczniowie dostaną znaczną zapomogę.

— Nowe zakłady przemysłowe.

Dowiadujemy się, iż w powiecie borysowskim

kompanja kapitalistów niemieckich zakupiła znaczną przestrzeń gruntu, na którym zamierza urządzić cztery fabryki—szkła, wyrobów miedzianych i żelaznych oraz gorzelnię.

Dla zapewnienia sobie zbytu, kompanja czyni starania o prawo budowy swoim kosztem drogi żelaznej od nowowzniesionych fabryk do stacji kolei moskiewsko-brzeskiej w Borysowie.

Linja ta wyniesie z gór 30 wiorst. Szkoda, iż fabryki te będą eksploatowane przez cudzoziemców!

Z krajowców jeden tylko właściciel ziemski urządził niedawno w powiecie borysowskim wielką gorzelnię parową o 500 pudach zacieru.

Jako charakterystyczny szczegół do stanu dróg miejscowych korespondent nasz przytacza, iż przebiegający korytarz od stacji drogi żelaznej do wozu maszyny parowej od stacji drogi żelaznej do majątku, na przestrzeni 10-ciu wiorst, trwał dni kilkanaście.

Wóz z machiną ciągnęło 20 koni, kilka razy na dobę przepieganych.

== Oryginalna sprawa.

W Radomyślu roztrząsana była przez delegowany z Kijowa oddział karny sądu okręgowego sprawa 43 obwinionych, prowadzących w temże mieście przez ciąg lat 10-iu „kantor ułatwiania kradzieży koni”.

Organizatorem tego dowcipnie pomyślanego kantu był Sruł Hechtman, głównymi zaś współpracownikami: bracia Zejlik, Awrum i Litman Libermann, Szmul i Herszon Winokury.

Kantor miał swoje filje dla odbytu i zamiany koni w rozmaitych miastach.

W liczbie 43 obwinionych znajdowało się 15-tu chrześcijan i 28 starozakonnych.

Proces trwał dni trzy.

Przysięgi, którym postawiono 782 pytań, wydali werdykt obwiniający.

== Samobójstwo z miłości.

W Łodzi odebrał sobie życie młody człowiek, pracujący w jednym z kantorów tamecznych.

Powodem targnięcia się na własne życie, jak się okazało, pozostawionych przez samobójcę listów, były nieprzeżyte przeżycia przeszłości w zawarcie małżeństwa z ukochaną i kochającą osobą...

Ze świata.

× Matejko wraz z pp. St. Tarnowskim, hr. Arturem Potockim i Zygmuntom Cieszkowskim wyjechali do Rzymu.

× W szkole politechnicznej lwowskiej zawakowała katedra fizyki z placą roczną 1,800 złr. i dodatkiem aktywalnym. Podania wnosić można do dnia 15-go stycznia r. 1884-go.

× Alfred hr. Potocki zamierza wystawić we Lwowie wielki pałac, według planów prof. Zacharjewicza. Budowa wspaniałego gmachu potrwać ma dni kilka.

× Następca tronu portugalskiego, liczący 22 lat wieku, jak już wspominaliśmy, posiada biegle 14-je języków żyjących. W tej liczbie, jak się dowiadujemy, znajduje się także język polski. Król wice wydrukował obecnie rozprawę o przekładach Kamoensa, przywłaszczając sobie także o przekładzie polskim Przybylskiego.

× W raporcie budżetu sztuk pięknych sporządzonym przez Proust, spotykamy ciekawe dane o kosztach wystawiania oper i baletów. Najwięcej kosztowała wystawa oper następujących: „Afrykanka” fr. 299,571; „Joanna d'Arc” fr. 277,145; „Polyeucte” fr. 275,315; „Król Cypru” fr. 273,970; „Król Lahory” fr. 272,114; „Aida” fr. 233,348; „Franciszka de Rimini” fr. 233,225; „Prorok” fr. 224,497; „Zydówka” fr. 190,172; „Robert d'abel” fr. 189,708; „Faust” fr. 187,699; „Le Tribut de Zamora” fr. 182,025; „Don Juan” fr. 181,516; „Henryk VIII-my” fr. 174,263; „Hugon” fr. 173,852. Z baletów zaś najdroższe były: „Yedda” fr. 150,586; „Sylvia” fr. 138,808; „Namouna” fr. 109,943; „La Korrigane” fr. 73,371—i w końcu „Coppelia” fr. 42,847.

× Na licytacji rękopisów w hotelu Drouot w Paryżu zapłacono za kilka wierszy Schillera fr. 100, za listy Darwina fr. 55, za francuski list Wagnera o przedstawieniu „Tannhäusera” w Paryżu również fr. 100.

× Marszałek Serrano, poseł hiszpański w Paryżu, stanął odrazu w pierwszym rzędzie światowców stolicy. Daje on bale, rauty i wogóle zajmuje już dziś wybitne stanowisko w bawiącym się świecie. Postać marszałka w sobie wiele wojskowej energii, wzrost średni, włosy siwiejące u czoła, wąs zawieszony, oko bystre rzuciło spojrzenia, obejście się nieco dystygowane i niepozowane wykintnej uprzejmości. Pani marszałkowa z domu księżniczka de la Torre, jest w całym znaczeniu piękną i damą wielkiego świata.

× Znany badacz starożytności, James Parker, dojechał, jak wspominaliśmy, wykopywania willi rzymskiej na polu w Frilford nieopodal Obingdon w Berkshire. Willa zawiera 8 do 10-ju pokoiów, z których najwię-

kszy ma 186 stóp kwadratowych obwodu. W południowo-wschodniej stronie domu znajduje się dziwacznych kształtów „hypocaust”, czyli piec podziemny przeznaczony do ogrzewania willi. A więc kaloryfery!

× Droga jazda. W magazynie węgla na parowcu „Baltic”, należącym do „White Star Line”, znaleziono szkielet człowieka, który się tam prawdopodobnie schował, aby „tanim kosztem” dostać się do nowego świata. Biedak spalił się. Zbyt drogo kosztowała go ta tania jazda!

× Mądrość brahmańska. Profesor uniwersytetu w Bonn, dr Th. Aufrecht, zajęty jest obecnie odczytywaniem niedrukowanego dotąd jeszcze kodeksu sanskryckiego z IX-go wieku, znalezionego niedawno w Indjach wschodnich. Z przekładu niemieckiego tego kodeksu, który dokonany został przez dra Aufrechta, *Köln. Ztg.* podaje, jako próbkę mądrości starych indów, następujący czterowiersz, który *Gaz. lwow.* w następujący sposób oddała po polsku:

„Dreszcz i gorączka trapią mnie zawzięcie.
Jaki masz na to lek, doktorze, mów!”
„Pij jeno wino, miły mój pacjencie
I mnie poczęstuj niem, a będziesz zdrow!”

— Złożyli w redakcji *Kurjera warszawskiego*:
Na restaurację kościoła N. Marii Panny.

Wacł. Rat. rs. 1, z Wasilkowa: Ludw. Rat. rs. 5, Kaźm. Więck. rs. 2.

Dla ucznia gimnazjum, syna ubogiej wdowy.

P. R. uczeń gimnazjum I-go kop. 50 i szynelek, A. K. rs. 3 i szynel. (Uczeń dla któregośmy prosili o ciepły szynel jest uczniem szkoły realnej).

— A. n. Szanowny redaktorze! Dla pilnego ucznia gimnazjum, syna ubogiej wdowy załączamy rs. 2 na szynelek. Z poważaniem A. i M. Z. z Litwy.

— Rs. 6 kop. 20, jako resztę z kwoty rs. 26 kop. 20, złożonej przez uczennice klasy 6-iej w dniu imienin i do rozporządzenia przełożonej prywatnego zakładu naukowego przy ulicy Marszałkowskiej, po opłaceniu wpisu za ucznia gimnazjum IV-go, składa się w redakcji *Kurjera* dla ucznia gimnazjalnego, potrzebującego ciepłego odzienia.

— Pan S. F. składa rs. 10 otrzymane od dra R. jako wygrany zakład, na wpis dla niezamożnych studentów.

— Wygrane w karty rs. 3 kop. 70 przez pana Mach. a nieprzyjęte przez tegoż, składam na dom sierot wyznania ewangelicko-augsburskiego z dodatkiem na ten cel rs. 1 kop. 30 od H. D.

— W dniu dzisiejszym, jako w piątym ciągnięcia 5-iej klasy 141-iej loterii klasycznej, główne wygrane padły jak następuje: nr. 10710 wygrał rs. 8,000 u kolektora Kruka na Pradze, nr. 18400 rs. 4,000 u kolektora Migdalskiego w Garwolinie, nr. 13291 rs. 4,000 u kolektora Eibeszycy w Warszawie, nr. 19979 rs. 4,000 u kolektora Machonbauma w Warszawie, nr. 11817 rs. 2,000 u kolektora Waksberga w Opocznie, nr. 7853 rs. 1,000 u kolektora Wahrmana w Lublinie, nr. 9312 rs. 1,000 u kolektora Fruchtmanna w Warszawie—po rs. 400 nra: 1875 4288 6809 8111 10256 10567 16519 23292 — po rs. 200 nra: 510 3685 4327 7177 8947 9721 15758 18892 20455 20497 22701.

Nekrologja.

† S. p. Stanisław Grodecki, dymisjonowany sztab-rotmistrz, brandmajster straży ogniowej warszawskiej, opatrzony św. sakramentami, przeniósł się do wieczności dnia 11 grudnia, w wieku lat 50. Pozostała żona z małoletnimi dziećmi i rodzina zapraszają krewnych, kolegów i znajomych na wyprowadzenie zwłok do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, z mieszkania, w dniu 13 grudnia, o godzinie 3-iej po południu, a dnia 14 b. m., w piątek, o godzinie 11-iej zrana, na żałobne nabożeństwo w tymże kościele i wyprowadzenie zwłok na Powązki do grobu familijnego.

† S. p. Petronella z Mikulowskich Płocka, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 12 grudnia r. b., przeżywszy lat 90, zakończyła doczesne życie. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w dniu 13 grudnia, o godzinie 11-iej zrana, a w dniu 14 b. m., o godzinie 10-iej zrana, wyprowadzenie zwłok odbędzie się dnia 14 grudnia, w piątek, o godzinie 2-iej po południu, z kościoła św. Krzyża, na cmentarz powązkowski.

† S. p. Marja z Ługowskich I-go ślubu Antuszlak, 2-go Bagińska, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, zasnąła w Bogu dnia 11 grudnia r. b., przeżywszy lat 55. Stroskany mąż wraz z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), przy ulicy Miodowej, we czwartek, dnia 13 grudnia, o godzinie 10-iej zrana, oraz na wyprowadzenie zwłok na cmentarz powązkowski w tymże dniu, o godzinie 2-iej po południu, odbędzie się mające.

† S. p. Edzio, synek Aany z Ziglerów i Piotra Berter-

man, majstra ciesielskiego, przeżywszy miesięcy 6, w dniu dzisiejszym powiększył grono aniolków. W głębokim smutku pozostali ojciec zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z domu nr 6, przy ulicy Smolnej, dnia 13 b. m., we czwartek, o godzinie 2 i pół po południu, na cmentarz ewangelicko-augsburski, odbyć się mające.

† Jutro, we czwartek, dnia 13 grudnia, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Ludwika z Saladyckich Sikorskiej, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spój jej duszy w kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, o godzinie 9-iej zrana, na które pozostali mąż wraz z matką i bratem zmarłej zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 14 grudnia, w piątek, jako w ósmą rocznicę śmierci s. p. Stanisława Ratomskiego, odprowadzonym będzie w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-iej zrana, żałobne nabożeństwo, na które żona wraz z synami zaprasza krewnych, przyjaciół, żyjących i znajomych.

† We czwartek, dnia 13 grudnia, jako w najżałośniejszą rocznicę śmierci s. p. Hipolita Makomaskiego, b. radcy dyrekcji głównej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, za spój jego duszy, jak również za spój duszy s. p. Wandy z Potkańskich Makomaskiej, zmarłej w październiku r. b. odprowadzonym będzie msze św., o godzinie 10-iej zrana, w kościele św. Andrzeja (pp. kanoniczek), na placu Teatralnym, na które strasznym ciosem dotknięte sieroty zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 13 b. m., we czwartek, o godzinie 10 i pół zrana, odbędzie się w kościele powązkowskim żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Jana Nepomucena Pasińskiego, emeryta, a następnie pochowanie zwłok tegoż sprowadzonych z miasta Kutna. Na takowe to smutne obrzędy w nieutulonym żalu pozostała żona z dziećmi zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów zmarłego.

† Za duszę s. p. Lucji baronówny de Wintzengerode odprowadzonym będzie we czwartek, dnia 13 grudnia, o godzinie 10 i pół zrana, w kościele św. Krzyża, msza św., na którą zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Dnia 14 grudnia, o godzinie 10-iej zrana, odbędzie się nabożeństwo w kościele św. Aleksandra, za duszę s. p. Bronisława Zawadzkiego, zmarłego w dniu 15 listopada r. b., na które stroskana żona i dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych.

† Wspomnienie pośmiertne.

Dnia 15 listopada r. b. mieszkańcy Sandomierza ostatnią oddawali przysługę zgasłemu w sile wieku doktorowi weterynarii Julianowi Wierzbieniec, który w ciągu szesnastoletniego pobytu swego wśród sandomierzan, przez nieskazitelną prawość, nieposzlakowaną uczelność i wysokie pojęcie obowiązków obywatelskich zaskarbił sobie serca i ogólny szacunek wszystkich mieszkańców. S. p. Julian Adam (2-eh imion) Wierzbieniec, urodził się w Warszawie w dniu 19 czerwca 1835 roku, z ojca Antoniego i matki Petronelli z Ładnowskich. Po ukończeniu nauk w gimnazjum gubernialnym w Płocku, s. p. Julian wstąpił do warszawskiej szkoły weterynaryjnej, gdzie w roku 1858 ukończył kursa z nagrodą i stopniem pomocnika weterynarii.

Młodziu checiwy nauki i wiedzy, nie przestawał dalej pracować w obranym przez siebie zawodzie i w roku 1860 złożywszy odpowiedni egzamin, otrzymał wyższy stopień weterynary: „lekarza weterynarii” (*medicum veterinarium*). Do przybycia swojego w roku 1868 do m. Sandomierza na posadę okręgowego weterynarza, s. p. Julian zajmował się wolną praktyką w powiatach olkuskim i miechowskim, gubernji kieleckiej, w powiecie włodawskim gubernji siedleckiej i w powiecie gostyńskim gubernji warszawskiej, w których to miejscowościach niezwykłą gorliwością przy uśmierzeniu zarazy, panującej w latach 1861, 1864 i 1866 zwrócił na siebie uwagę władzy.

W nagrodę położonych zasług powołany został na rządowego lekarza weterynarii do Sandomierza, gdzie pełnił służbę z równą gorliwością aż do chwili, gdy cierpienia moralne i fizyczne powaliły go na śmiertelne łóżko.

Kto znał s. p. Juliana, jego szlachetność i dobro charakteru, przyzna, że żył więcej dla ludzi aniżeli dla siebie i ta właśnie miłość i poświęcenie dla ludzkości sprawiły, że gdy w roku 1880 kilka znaczniejszych pożarów nawiedziło Sandomierz, pierwszy Wierzbieniec podniósł myśl uorganizowania straży ogniowej ochotniczej i zamiar swój pomimo różnych przeszkód, wkrótce przyprowadził do skutku. Wybrany naczelnikiem utworzonej przez siebie straży ogniowej, stał na jej sterze z chlubą aż do śmierci.

Cześć jego pamięci!

Z Cesarstwa.

Petersburg 10-go grudnia.—Nowoje wremja kruszy kopkę z Moskowskimi wiadomościami z powodu złotej renty. „Moskowskija wiadomości”—pisze pierwszy z tych dzienników—są niezadowolone z tego, że administracja finansowa ucieka się do nowego rodzaju zobowiązań, do wypuszczenia renty w walucie metalicznej. Moskiewska gazeta nie na to się uskarża, że rosyjskie długie państwowe zwiększają się z każdym rokiem zamiast się zmniejszać, że kurs rubla papierowego nieustannie się obniża, a warunki nowej pożyczki stają się coraz cięższe, i nie na to też wreszcie, że budżety cierpią na chroniczny de-

ficyt—gazeta nie daje swojej aprobaty samemu sposobowi realizacji pożyczki, nie podoba jej się to, że pożyczka została wypuszczoną w wysokoprocentowych obligacjach, po kursie prawie *al pari*, labo i nauka i praktyka zarządów finansowych we wszystkich krajach uznaje ten sposób realizacji pożyczek za najkorzystniejszy dla placących podatki." Dalej *Nowoje wremja* szeregami cyfr i rozumowań stara się przekonać o bezzasadności twierdzenia *Mosk. wiedz.* co do wysokiego procentu, jakim obciążona została złota renta i w końcu powiada: "Złe nie leży w złotej rencie, jakkolwiekby ją szarpała moskiewska gazeta—złe leży w upadku kursu rubla kredytowego i w upadku ceny rosyjskich wartości na rynkach europejskich, do których pomimo naszej woli musimy zwracać się po pieniądze."

Petersburg 10-go grudnia.—Pod tytułem „Rosyjska polityka w Bułgarii” *Nowoje wremja* zamieszcza obszerny artykuł, którego autor zastanawia się nad kierunkiem, jakiemu nadal w sprawach bułgarskich trzymać się powinna Rosja. „Zapytajcie się inteligentnych słowian, a prawie wszyscy odpowiedzą wam, że nie wiedzą, jakiego mianowicie programu trzymać się Rosja względem nich. Czy program, którego podstawą jest życzenie, aby słowiańskie strumyki zlały się w rosyjskim morzu, i za którym oświadczył się książę Czarkaski podczas przyjazdu słowian do Rosji, czy też widzimy jedynie możliwe rozwiązanie kwestji w swobodnym zespoleniu Rosji z plemionami słowiańskimi, jako starszego brata z młodszym. Nareszcie pewna część społeczeństwa rosyjskiego nawet wcale nie uznaje konieczności zjednoczenia ze słowianami. Naturalnie, że ci ostatni sami nie wiedzą, jak mają zachowywać się względem Rosji i dlatego też niemiłosiernie jest wzbudzić w nich ku niej niedowierzanie.” Nareszcie stawia autor konkluzję w tych słowach: „Masa ludu bułgarskiego nie wyrzekła się swoich sympatyj dla Rosji i sympatje te mają stać się fundamentem do odzyskania naszego stanowiska w Bułgarii. Pomimo odstępstwa od Rosji pewnej części inteligencji bułgarskiej, między narodami rosyjskim i bułgarskim nie przestaje istnieć dalej trwały związek. Należy zatem usunąć wszelkie podejrzenia o wrzeczonych tajnych zamiarach Rosji, co się da osiągnąć dopiero z czasem, kiedy przekonany o tem swoim sposobem postępowania. Trzeba, ażeby bułgarzy i w ogóle słowian wiedzieli, że nie dążymy z ich krzywdą do żadnych egoistycznych celów. Trzeba koniecznie, ażeby bułgarzy nabrali przeświadczenia o szczeroci naszych rad i zaczęli ich dobrowolnie słuchać. Słowem potrzeba, aby Rosja była silną w Bułgarii nie dlatego, że książę jest gotów wypełniać nasze rozkazy i że rządy znajdują się w naszych rękach, jak to było ostatnimi laty, ale powinna być silną przez wszczętione w naród przekonanie, że utrwalenie naszego stanowiska w księstwie bynajmniej nie zagraża jego samoistności i swobodzie, lecz owszem jest rękojmią spokojnego rozwoju jego sił wewnętrznych. Naturalnie do osiągnięcia takich rezultatów potrzeba będzie i czasu i ludzi, ale ci ostatni może się i znajdują, lecz nie wpośród karjerowiczów, choćby nawet i zręcznych, lecz wśród ludzi szczerze kochających sprawę. Należy przytem zrobić uwagę, że przyszły nasz przedstawiciel w Sofji winien, o ile to jest możliwe, być powściągliwym i nie zapominać, że każde jego wnieśnięcie się do spraw może tylko przynieść uszczerbek zadaniu, jakie ciągle powinniśmy mieć na względzie.”

Ostatnia pocztą

„Kurjera Warszawskiego”.

Berlin 10-go grudnia.—*Kreuzztg* powiada: „Odwiedziny następcy tronu w Rzymie odnoszą się wprawdzie przedewszystkiem do Kwirynału, ale prawdziwa ich doniosłość leży w tem, że książę niemiecki uda się do Watykanu. Książę sam rozważał najpierw, czy nie byłoby rzeczą stosowną odwiedzić Papieża? Myśl jego znalazła chętną aprobatę u cesarza i księcia Bismarka. Zasady dotychczasowej polityki kościelnej będą w całości utrzymane.”

Paryż 10-go grudnia.—P. Giers w liście do syna, będącego sekretarzem tutejszej ambasady rosyjskiej, wyraził głębokie swoje zadowolenie z rezultatu odwiedzin w Friedrichsruhe i dodał, że po oświadczeniach księcia Bismarka nabrał wiary, iż pokój europejski przynajmniej na rok jest zapewnionym.

Paryż 10-go grudnia.—*Temps* donosi: „Zgromadzenie chińskich ministrów i członków rady rejencyjnej, które odbyło się w październiku, orzekło, iż wobec stanu chińskiej marynarki byłoby rzeczą nieroztropną dążyć do wojny z Francją. Roboty fortyfikacyjne w zatoce Peczili trwają dalej. Przystęp do Port Arthur zabroniony został oficerom cudzoziemskim.”

Paryż 10-go grudnia.—Z jedenastu aresztowanych w piątek anarchistów pięciu uwolniono, resztę osadzoną w więzieniu Mazas. Wszyscy oni — z wyjątkiem dwóch — podpisali odezwę, wzywającą do manifestacji piątkowej.

Rzym 10-go grudnia.—W Kwirynale przygotowują apartamenty dla niemieckiego następcy tronu.

Rzym 10-go grudnia.—Agencja Stefaniego uważa za rzecz prawdopodobną, że pobyt niemieckiego następcy tronu w Rzymie potrwa trzy dni. P. Schloetzer uwiadomił wczoraj urzędownie Watykan o przybyciu księcia.

Madryt 9-go grudnia.—*Imparcial* zapewnia, iż Sagasta i Posada Herrera porozumieli się w sprawie projektu powszechnego głosowania w Hiszpanji.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego”.

Wiedeń 12-go grudnia.

Ostateczna uchwała klubu polskiego w radzie państwa opiewa: „Zarząd centralny wszystkich kolei państwowych pozostaje w Wiedniu; dyrekcja jeneralna kolei galicyjskich (rządowych, *przyp. red.*) ma znajdować się w kraju.”

Londyn 12-go grudnia.

Z Kairu telegrafują, iż d. 7 b. m. angielska łódź działowa pod Suakim wyrzucała rakiety, celem odstraszenia powstańców od napadu nocnego na miasto.

Londyn 12-go grudnia.

W Sint i w okolicach Aleksandrji szerzy się coraz silniej cholera.

Petersburg 12-go grudnia.

Wedle doniesień dzienników tutejszych na liście instytucji, dla których rada państwa proponuje na rok przyszły zasiłki ze skarbu państwa, znajduje się warszawskie towarzystwo kredytowe ziemskie. (??) Zasiłek wynosi 8,290 rubli.

Petersburg 12-go grudnia.

Na dzień dzisiejszy zostało wyznaczone posiedzenie komisji rewizyjnej instytucji kredytowych państwa, dla sprawdzenia ilości przeznaczonych na zniszczenie z mocy ukazu z d. 13-go stycznia r. 1881-go biletów kredytowych, czasowo emitowanych przez Bank państwa na potrzeby skarbu. Tymczasem, celem uniknięcia wstrząśnięć na rynku pieniężnym, ma być wycofanych z obiegu nie więcej nad 30 milionów rs.

Petersburg 12-go grudnia.

Zjazd przedstawicieli towarzystw wzajemnej assekuracji miejskich uchwalił wyjednać w ministerjum spraw wewnętrznych postanowienie, z mocy którego wszystkie majątki miejskie mają być obowiązkowo ubezpieczone w miejscowym towarzystwie.

Moskwa 12-go grudnia.

Ostatniej nocy zdarzył się tu smutny wypadek. Mnóstwo biednych zebrało się pod domem zmarłego kupca Gubkina. oczekując datków pieniężnych. Kiedy drzwi domu zostały otwarte, cała masa rzuciła się do wnętrza, skutkiem czego powstał niezwykle ścisł, krzyki i zgłęb. Sześciu ludzi uległo zaduszeniu.

GIEŁDA.

Dnia 12-go grudnia 1883-go roku.

Powoli zaczynamy jakoś wyrównywać się potrosze i powracać do normalnego za wskazówkami berlińskimi dążenia. Już wczoraj zaznaczyliśmy to do równi berlińskiej zastosowywanie. Dziś nowy w tym samym kierunku krok uczyniono. Wobec bowiem wczorajszej obniżki kursów rubli w Berlinie do 197.75 i dalszych dziś obietnic obniżenie tegoż kursu do 197.50 za 100 rs. na dostawę końca-miesięczną — u nas popyt był nieco chętniejszy i nieco mniej wybredny, co spowodowało przy utrzymaniu kursów żądanych pewną choć drobną obniżkę kursów za waluty obce placanych.

Jest to symptom pocieszający, dowodzi bowiem, iż stan rzeczy w ogóle tak rozpaczliwym nie jest, a chociaż do zwiększenia pokupu przyczyni się też regulacja końco-miesięczna petersburska obecnie przypadająca oraz nieco lepsze notowanie w Petersburgu niemniej jednak faktem pozostaje, iż łatwiej niż w ostatnich dniach papiery przyjmowano.

Weksle długoterminowe na Berlin ceniono, jak wczoraj, na 50.75 i placano za nie z początku kurs wczorajszymi końcowymi 50.72 $\frac{1}{2}$, po którym jednak prawie nie zrobiono, później 50.70. a w końcu

po 50.67 $\frac{1}{2}$, transakcje załatwiano. Krótkoterminowe weksle po 50.72 $\frac{1}{2}$ w żądaniu notowane — t. j. 2 $\frac{1}{2}$ kop. wyżej niż wczoraj — placane jednak były nawet nieco taniej, bo z początku tylko po 50.65, później zaś po 50.62 $\frac{1}{2}$.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych nie dokonano transakcyj.

Na Londyn 10.28 żądano, jak wczoraj, do 10.26 za 1 f. st. w wekslach krótkoterminowych posunięto się w kursie placonym.

Na Paryż 40.95, a nawet 40.92 $\frac{1}{2}$ placano tylko — przy żądaniu 41.05 — o 5 kop. niższem od wczorajszego.

Na Wiedeń, przy większem nieco zapotrzebowaniu 85.35 — jak wczoraj — i 85.40 placano. Żądanie 85.60, jest też o 10 kop. na 100 flor. wyższe.

Listy likwidacyjne i pożyczka wschodnia bez ruchu. Żądanie niezmiennione, 88.70 za likwidacyjne większe i 88.40 za mniejsze, 91.75 za pożyczkę.

Również nie dopełniono żadnej transakcji listami zastawnymi ziemskimi. Notowano żądanie za serję I 100.40, 100.30, 100.15, nieco niższe niż wczoraj, za serję III 100.25, 100.15, 100. Pokup mały, ceny nieco obniżone, gdyż taniej nawet od tych żądań kupić by można było.

Natomiast listy zastawne miejskie nieco lepiej się trzymały, żądano 96.50, 93.50, 93, 92.30, wyżej o 10 do 25 kop. niż wczoraj. Serję IV po 92.15.

Również lepiej trochę łódzkie 86, 84.75 i 83.75.

Akcje bez ruchu.

Godzina 12 $\frac{1}{2}$. Usposobienie dosyć mocne. Za weksle długoterminowe na Berlin 50.67 $\frac{1}{2}$ jeszcze chętnie placane.

J. Wł.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego dnia 12-go grudnia 1883 roku.

Jakby przeczuwając większe zapotrzebowania pszenicy w czasie przedświątecznym, więcej nieco niż w dniach ostatnich dostawiono dziś na targ pszenicy, a w szczególności nawet gatunków lepszych, więcej poszukiwanych.

Usposobienie co do tego produktu było dobre i wyższe gatunki nawet pewną wyżkę osiągnęły, pomimo wspomnianego zwiększenia się wystawionej na sprzedaż ilości tego ziarna.

Gatunki lżejsze, gorsze, natomiast zupełnie zaniedbane, tak, iż przy znacznych ustępstwach do transakcyj przystępowano.

Placano za wyborową pszenicę 9 rs. 15 kop. do 9 rs. 70 kop. za korzec, średnia 8 rs. 35 kop. do 9 rs.

Zupełnie przeciwnie działo się co do żyta. Dostawy mniejsze i pokup też jeszcze bardziej zmniejszony. Wywozowcy nie kupują, a na konsumpcję miejscową również tylko pszenicy w obecnej chwili poszukiują.

Ogółem wystawiono na sprzedaż tylko 500 korey i sprzedawano dobre nawet bardzo ziarno po 5 rs. 80 kop. do 6 rs. za korzec. Mowa tu o polskim życie, o rosyjskie bowiem nie pytano wcale.

Owsa bardzo małą ilość około 50 korey włościańskie po cenach niezmiennych rozprzedano.

Grochu polnego jeszcze mniej, 30 korey, kupiono po 7 rs. 35 kop.

Dostawa siana i słomy, jak zawsze w dniu środowym, mała bardzo.

Ceny nieoznaczone, lecz nie niższe od wczorajszych.

J. Wł.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 11-yim grudnia roku 1883-go, a niedoreczonych adresatom, z powodu niedokładnych adresów:

Student Uniwersytetu Gliner, — Hotel Hamburski, Napelbaum, — Nowolipki, Simcha Hammer, — Towarzystwo Przemysłowe Stopezyk, — T. Goldstein, Gesia 23, — Jursz, Hotel Saski, — Żorawia 5. Papłowskiemu, — Holdschinski, Hotel Europe, — Cukier Dubrowicz, Chmielna 7, — Michał Landau, — Złota, W. I. Uszyńskiej, — Kancelarja Pruskiego półka porucznik Smirnicki, — Potiechin, — Zielna 24, Frenkiel dla labera, — Leopoldyni 13, Pancerzyńska.

Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny.

TEATR.

WIELKI. Dziś: „Zbójcy”. Jutro: „Purytanie” (występ panny Varesi i pana Defalco, abonament B nr 8). — SALE REDUTOWE. Jutro: „Kwiat z Tlemcena” i „Słomiany człowiek”. — MAŁY (przy ulicy Daniłowiczowskiej nr 4). Dziś: „Wesele Oliwety”. Jutro: „Nerwowy”, „Aby handel szedł” i „Naprzeciwno”.

2798—R

„TYGODNIK ILUSTROWANY,”

NAJDawniejsze pismo polskie obrazowe,
rozpoczynające obecnie DWUDZIESTY PIĄTY ROK swego istnienia,
poświęcone

życiu społecznemu, literaturze, nauce, sztuce i beletrystyce,
obrazuje chwilę bieżącą w kronice tygodniowej, wypadki polityczne w przeglądach tygo-
dnowych, literaturę krajową i zagraniczną w sprawozdaniach stałych; zamieszcza korespon-
dencje z głównych ognisk świata cywilizowanego, utwory literackie najznakomitszych
autorów, rozprawy i studia z zakresu historii i piśmiennictwa w ogóle; reprodukuje dzieła
sztuki mistrzów polskich i obcych; ilustruje wypadki bieżące.

W roku 1884 pomiesci w szpaltach swoich, oprócz prac pomniejszych i wypełniania
rubryk stałych: dramat historyczny Juliusza Bema p. t. *Anna Cylejska*, z ilustracjami
W. Gersona; komedję M. Bałuckiego *Gesi i gaski*; powieść T. T. Jeża *Niezaradni*; dwu-
tomową powieść J. I. Kraszewskiego *Od kolebki aż do grobu*; nowelę Prusa i Michała
Bałuckiego, a w dodatku książkowym, między innymi, głośną powieść hiszpańską *De Alar-
cona Dziecię globu i Miernoty*, tłumaczoną z włoskiego.

JAKO PREMJA NA ROK 1884,

dla wszystkich bez wyjątku prenumeratorów,

o ile starczy egzemplarzy,

przeznacza dwa dzieła niespożytej wartości literackiej i artystycznej:

Pana Tadeusza Mickiewicza i Marję Malczewskiego,

oba z ilustracjami **E. M. ANDRIOLLEGO.**

CENA KSIĘGARSKA PRZEPYSZNYCH TYCH WYDAŃ WYNOŚI:

Pana Tadeusza, format w 4-ce dużej bez oprawy rs. 18.

Z wykwintną i bogatą oprawą „ „ „ 25.

Marję, format ósemkowy, w nader ozd. oprawie „ „ „ 4.

Prenumeratorowie zaś **Tygodnika ilustrowanego** nabyć je będą mogli:

Pana Tadeusza, bez oprawy za „ „ „ 6 kop. —

Z bogatą oprawą za „ „ „ 10 „ —

Marję, w wykwintnej oprawie za „ „ „ 1 „ 50 3070r

A WIĘC ZA CENĘ BEZPRZYKŁADNIE NIZKĄ.

Ci z szanownych prenumeratorów Tygodnika na prowincji i w Cesarstwie, którzy
złożą z góry całkowitą przedpłatę roczną za rok 1884, otrzymają oba te dzieła
franco, starannie opakowane, bez żadnej osobnej dopłaty. Inni do ceny powyżej
kazanej zechcą dołączyć na koszt przesyłki **Pana Tadeusza** jednego rubla.
Szczegóły bliższe w prospekcie, który każdy na żądanie otrzyma bezpłatnie.

WARUNKI PRENUMERATY.

W Warszawie:

Rocznie	rs. 8 kop. —
Półrocznie	„ 4 „ —
Kwartalnie	„ 2 „ —
Miesięcznie	„ — „ 67 1/2

Na prowincji i w Cesarstwie:

Rocznie	rs. 12
Półrocznie	„ 6
Kwartalnie	„ 3

45 Wydań doczekała się Książka

polecona i approbowana przez 8 Kardynałów, Arcybiskupów i Biskupów,
błogosławieństwem i własnoręcznym podpisem Ojca Ś-go Piusa IX-go
poświadczona

i do książki w podobiznie dołączone, wyszła w wydaniu polskim p. t.

DUCH BOŻY.

KSIAŻKA DO NABOŻEŃSTWA DLA MŁODEJ PANIENKI

na pensji i w szkole, przez **KSIEZDZA SILVAIN,**

Przewodnika duchownego wielu Zgromadzeń Zakonnych (autora Złotych okruh).

*Dzieło zaszczycone błogosławieństwem i własnoręcznym podpisem Ojca
Świętego Piusa IX.*

i approbowana przez Kardynałów i Biskupów,

Najprzewielebniejszych: Billiet, Kardynała Arcybiskupa Chambéry; Du-
breil, Arcybiskupa Avinionu; Ks. Chalandon, Arcybiskupa Akwizgranu, Arcybi-
skupa Lyonu; Mermila, Biskupa Hebronu, Sufragana Genewskiego; Forcade,
Biskupa Nervals; Pie, Biskupa Pitawskiego; Plantier, Biskupa Nimes.

Tłumaczenie z francuskiego czterdziestego piątego wydania.

Objętości 600 str. ścisłego lecz wyraźnego druku. Cena na papierze białym rs. 1.20,
na welinowym rs. 1 k. 50, za przesyłkę pocztą, dolicza się 20 kop.

Książka tak poważnymi świadectwami opatrzona i **błogosławień-
stwem Ojca Ś-go Piusa IX** zaszczycona, doniosła za wartością jej
przemawia. Lecz nie możemy się powstrzymać od powtórzenia wyjątku ze
świadectwa Ks. PROKOPA na początku książki umieszczonego. Ks. PRO-
KOP tak się między innymi wyraża:

„Bo też jest to niepospolitej wartości dzieło tem głównie odznaczające się, że w
tak niewielkiej objętości, zawiera w sobie jakby całą pobożną biblioteczkę dla mło-
dych osób, dla których wyłącznie ułożone zostało. Jest to bowiem książka i do nabo-
żeństwa i do odbywania modlitwy myślniej, czyli medytacji i do duchownego czyta-
nia, a obok tego wiele w niej najpotrzebniejszych wiadomości katechizmowych i li-
urgicznych treściwie a jasno wyłożonych.

Lecz co najwięcej podnosi jej wartość, to święte namaszczenie, stanowiące gło-
wną zaletę pism religijnej treści...”

Do nabycia u nakładcy w księgarni **Maurycego Orgelbranda**,
w Warszawie, naprzeciw posagu Kopernika. Filja przy ulicy Senatorskiej
Nr 22, oraz we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych. 2963j

Jest do sprzedania

L A K A

2 włoki, nad rzeką Wieprzem, czyniąca do-
chodu czystego na miejscu 2,000 rs. Blizsze
szczegóły do 10 złana: Ulica Wspólna № 13,
mieszkania № 7. Siano można na tratwach
przywieźć do Warszawy. 4776

J A B Ł K A

różne gatunki: Sztetyny, Kosztele, Wenetki,
Kalwiny, Renety i inne gatunki, są do sprze-
dania na fluty i pudy po przystępnych ce-
nach za Żelazną Bramą wprost budki pod №
8, w domu gdzie apteka, w podwórzu na
prawo od bramy, w piwnicy u p. Eliasza
Fibich. 4754

WYDAWNICTWO MAURYCEGO ORGELBRANDA W WARSZAWIE

56 DODATKAMI ROZSZERZONY

1884

TYGODNIK POWSZECHNY.

1884

*Pismo ilustrowane, wszelkim gałęziom literatury, nauce,
sztuce i polityce poświęcone.*

Sily literackie i artystyczne pierwszorzędne, oraz wiele rozgłosnych.

Z początkiem roku 1884 ukaże się w Tygodniku Powszechnym

trzytomowa powieść

Edwarda Lubowskiego

„KROK DALEJ.”

Z innych prac oryginalnych, przygotowane już do druku lub zamówione.

D-ra Antoniego J. Samuel Laszcz. Kartka z dziejów kresowej swawoli,
Bełcikowski Adam, Studium porównawcze o niewieścich ideałach
dwóch poetów: **Mickiewicza i Goethego**, — **Biegalcisen Dr.**

Henryk, Rozprawa krytyczno-literacka, — **Chełmicki X. Zygmunt**,
Robert Owen, kartka z dziejów socjalizmu, — **Jarochowski Kazi-**

mierz, Rozprawa historyczna, — **Jordan** (Autor Wędrowek delegata), Po-

lowańko, humoreska, — **Kaszeński Kazimierz**, Odrodzenie w litera-

turze niemieckiej, — **Kraszewski J. I.**, Z dziejów dramatu u nas i u ob-

cych, — **Tegoz**, Noce bezsenne, Fantazje na tle czarnem, — **Sowiński**

Leonard, Wspomnienia szkolne, — **Tretiak Józef**, Kilka uwag o Ju-

ljszu Słowackim, Przyczynek do oceny jego poezji, — **Wilczyński Al-**

bert (Autor Kłopotów Starego Komendanta), Opowiadanie, — **Wołowski**

Michał, Trefniś i Lutnista. Dramat.

Z powieści tłumaczonych mamy przygotowane: **Vergi G.**, Eroa,

Powieść z włoskiego, — **Szenoi August**, Zebrak Łukasz, — **Spielhagen**

Fr., W ostatniej godzinie.

Wyłącznie dla prenumeratorów „Tygodnika Powsze-

chnego“ przysposobiono świetne ilustrowane wydanie:

Arcydziela Jul. Słowackiego

„Lilla Weneda”

Z 12 RYSUNKAMI ANDRIOLLEGO,

za cenę rs. 3. Z przesyłką pocztą rs. 3 kop. 50. W oprawie z płótna angielskiego, bo-

gato złoconej, ze złoconymi brzegami rs. 6, w takiejże oprawie z grzbietem skórkowym,

rs. 7. Za przesyłką pocztą opraw. egz. rs. 1. Nieprenumerujący Tygodnika Po-

wszechnego“ płać o rs. 3 wyżej.

Wszyscy przez cały rok 1884 prenumeryjący Tygodnik Powszechny

otrzymają bezpłatnie wytwornie wykonany

OLEODRUK

z oryginału złotym medalem wynagrodzonego,

Mistrza Józefa Brandta

„Towarzysze Pancerni.”

Nadto przeznaczono dla prenumeratorów „Tygodnika Powszechnego“

Różne Premja oleodrukowe,

Chromolitografię Juliusza Kossaka: „Stanisław Re-

wera Potocki,“ wracający z wyprawy Tureckiej, przyj-

muje wyoraną buławę 1651 roku,

pod warunkami wyjątkowymi.

Szczegóły bliższe w **Prospekcie**, rozsyłającym się na żądanie, bezpłatnie, oraz **Numer**

samego pisma na okaz.

Redakcja przyjmuje też prenumeratę na wszystkie inne pisma.

ADRES: Maurycy Orgelbrand w Warszawie, naprzeciw posagu Kopernika.

CENA TYGODNIKA POWSZECHNEGO NA ROK 1884, z 56 DODATKAMI, (w końcu każ-

dego kwartału podwójny) i bezpłatnym **OLEODRUKIEM**,

w Warszawie: rocznie rs. 8, półrocznie rs. 4, kwartalnie rs. 2. — **Z przesyłką pocztą**

w Królestwie i Cesarstwie: rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3. — **Za opa-**

kowanie i przesyłkę Oleodruku pocztą, dopłaca się 50 kop. 3065r

TYGODNIK KUCHARSKI,

wychodzić będzie w roku przyszłym w tym samym rozmiarze jak dotąd, rozszerzwszy tyl-

ko znacznie dział prac literackich, oprócz których podawane są w każdym numerze prze-

писы kucharskie, oraz sposoby przyrządzania potraw, zapasów spiżarnianych, konserwów, marynat,

itp. przedmiotów mających związek z gospodarstwem domowym.

Zaraz z początkiem Nowego Roku rozpoczętą zostanie w odcinku Tygodnika Kuchar-

skiego bardzo ciekawa i charakterystyczna praca jubilatą T. T. Jeża p. t. „Co Turcy jadają.”

Nie przesadzając się zresztą w reklamowaniu Tygodnika Kucharskiego, redakcja ma

nadzieję, iż pomieszczane w nim prace naleyście ocenić potrafi każda gospodyni domu, każ-

dy kuchmistrz wykwalifikowany w swym zawodzie.

Prenumerata wynosi w Warszawie rocznie rs. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rs. 1, mie-

sięcznie k. 35. — **Na prowincji** rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1.50.

Prenumerować można we wszystkich Kantorach pism, Księgarniach krajowych i za-

granicznach, w Kioskach, oraz w Redakcji Tygodnika Kucharskiego, (Nowy-Swiat 46).

Aleksander Sochacki.

3169r

REDAKTOR I WYDAWCA.

TAPICER

po praktyce za granicą, przyjmuje wszelkie
roboty. Jako początkujący upraszam WW.
PP. o względy, a mojem staraniem będzie
gustowne, trwałe i punktualne wykonywanie
robót po cenach możliwych. Wspólna № 13a.
4797

A. SIKORSKI.

OSTRZEŻENIE!

Ostrzegam aby nikt wekśli z naszym pod-
pisem lub żyrem nie nabywał, bez poprze-
dniego porozumienia się z nami, w przeciwnym
bowiem razie za nich nie odpowiadamy.
Gottfried i Szarlota małż. Ziegler,
4782 własne domu

de la Bretonnerie, 28.
(następcy GUÉRARD et C^{ie}).
Działek można u wszystkich drogistów, aptekarzy

!Czytajcie!

!!Witaj nadchodząca Gwiazdka!!

Wielka Radość

panuje wszędzie, z powodu nadchodzącej, tak dla wszystkich ważnej chwili, kiedy każdy, biedny czy bogaty, koniecznie jakie zakupy zrobić musi dla uczczenia tego uroczystego święta, dla tego też

w znanym powszechnie ze swej niebywalej taniości,

SKŁADZIE TOWARÓW Różnych

przy rogu ulic Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna Nr 1, mieszk. 4,

odbywa się codziennie

Wielka, dotychczas nigdzie niebywała tania sprzedaż

po cenach istotnie podziwu godnych, przyjdźcie i przekonajcie się!!

Do tej niezwykłej sprzedaży świątecznej przeznaczonym został ogromny **WYBÓR TOWARÓW**, a mianowicie:

3,000 Koszul męskich, pranych, eleganckich, z kołnierzykami i mank., po k. **90**.
3,000 Koszul damskich, z wstawkami i langietami, prześlicznie zrobionych, po kop. **90**.

10,000 łokci prześlicznej wełnianej materji, najmodniejszej na prezenty, po kop. **16** łok.

10,000 łokci cudownej wełnianej materji, w prześliczne kolory, po k. **20** łok.

10,000 łokci **Rypów wełnianych**, bordo, granat, brąz, czarny, olive, ciemnozielony, po kop. **20** łok.

5,000 łokci wełnianej materji, (Hauté nouveauté), w krótkiej na eleganckie suknie po kop. **25** łok.

10,000 łokci **Kaszmirów foulé** w cudowne kolory, oraz czarny 2 łok., po **70** k.

4,000 łokci **Atlasu** wyborowego, w najrozmaitsze kolory, oraz czarny i biały, po kop. **65** łok.

10,000 łokci **Creasu** półpłótna wyborowego, po kop. **9** łokcie.

10,000 łokci **Perkalu** białego, dobrego gatunku, po **9** kop., w najlepszym gatunku **12 1/2** kop. łok.

10,000 łokci **Cretonu** zdrowia, białego, przewyższającego płótna, na koszule męskie i damskie, po kop. **13** łokcie.

1,000 tuzinów **Serwet deserowych** białych lub kolorowych, za 6 szt. **60** kop.

1,000 tuzinów **Serwet stołowych** dużych, za 6 szt. rs. **1.20**, lepsze rs. **1.65**.

4,000 **Obrusów** białych lub kolorowych, z frędzlą, lub bez, po rs. **1** za obrus.

4,000 **Ręczników** adamaszkowych, 2 1/2 łok. długości mających, po kop. **35**.

10,000 łokci **Płótna Ręcznikowego** wyborowego, po kop. **12** za łokieć.

1,000 łokci **Suberyny** wyborowej na męskie i damskie palta, wszędzie kosztuje 3 rs., a mnie za rs. **1.65** łokieć.

1,000 **Chustek** wełnianych, dużych, czysto wełnianych, po rs. **3** sztuka.

100 **Kołder** watowych, dla slug, na kolendę za rs. **3.60** sztuka.

500 **Kołder** czysto wełnianych, tak zwanych sławuckich, po rs. **3** sztuka.

5,000 łokci **Firank** nicianych, wyborowych, po kop. **27 1/2**, **35** i **40** łokcie.

5,000 łokci **Oxfordu** czysto lnianego, na fartuski, 1 1/2 łok. szer., po kop. **20**.

2,000 **Halek** prześlicznych, pięknie wyszytych, po rs. **1.35** sztuka, (cena nigdzie niebywała).

100 **Majtek** damskich, barchanowych, z wstawkami i langietami, po rs. **1** szt.

3,000 łokci **Barchanu** Myltonu zdrowia, wyborowego, po kop. **15** łokcie.

4,000 łokci **Korcików** (draps de dames) 2 1/2 łok. szeroki, po kop. **65** łokcie.

4,000 **Chustek** cudownych, z kolorowymi szlakami, po kop. **16** za chustkę.

1,000 sztuk **Płótna krajowego** wyborowego (30 1/2 łok.), za rs. **4.50**, najtaniej sowniejse podarunki na gwiazdkę.

Obstalunki z prowineji będą ekspedjowane z jaknajwiększą akuratacją i sumiennoscia. Adres: **IZ. HERTZ, Dziką 1, Warszawa.** 4581



Do statystyki wynalazków i odkryć naszego wieku cudów długą i mozolną pracą, progresem tegocześnie chemji przylączył się jeszcze jeden wynalazek, jest nim

Balsam Colorado,

który zdumiewającym czynnikiem, trudnym do uwierzenia, włosom siwym, wypłowiałym, utracającym barwę z jakiegokolwiek bądź przyczyn w jedną noc, lub w kilkanaście dni, stosownie do przepisu użycia, wraca naturalny kolor i połysk życia, łupież wyniszcza od pierwszego użycia, wstrzymuje wypadanie włosów, nadając im możność kompletnego odrodzenia. Nadmieniam, że **Balsam Colorado** nie jest żadną farbą, ani wodą i nie ma nie wspólnego z podobnymi tysiącami środkami, zachwalanymi przez ludzkie pochwały. — Dostać można: w Perfumerji à la Renaissance, (Dobrzańskiego), Nowy-Swiat 41; u Kocho, Krakowskie-Przedmieście 83; u Leona, Nowo-Senatorska 4; i u Lipinka, Wierzbowa, róg Niecałej. 2706r

Węgle Kamienne

z najlepszych kopali, po cenach **najbardziej przystępnych**, sprzedaje

L. J. Regelman.

Obstalunki przyjmują się w **kantorze: ul. Twarda 47 i telefonem 4511**

Ostrzeżenie.

Doszło do mojej wiadomości iż pewna osoba z rodziny wystawia i dyskontuje weksle z podrabianym moim podpisem. Upraszam przeto osoby interesowane o zwrócenie uwagi gdy tego zajdzie potrzeba, jako stwierdzam dwoma pieczęciami jedną większą, drugą mniejszą. Inaczej wszelkie weksle uważać będą za nieważne i w razie dostrzeżenia fałszywych, poszukiwać sądownie.

Antoni Jaworski.

Główne Towarzystwo dróg żelaznych Rosyjskich

zawiadamia, że licytacja głośna in plus na sprzedaż do rozebrania 6-ciu budynków drewnianych, pozostałych po zwinieć koleji konnej, odbędzie się w dniu 1 (13) Grudnia r. b., t. j. w Czwartek, na stacji Praga, drogi żelaznej Warszawsko-Petersburskiej, w biurze Naczelnika służby ruchu, o godzinie 12-jej w południe. 3156



Sanek 12 par

do sprzedania różnego rodzaju, znajdują się także **vis-à-vis** na 4 osoby. — Wiadomość w fabryce powozów M. Ziemińskiego, Długa wprost Soboru. 472r

Pani Wanda Miller-Czechowska

zamierzająca przez dłuższy czas osiąść w Warszawie, otwiera u siebie z dniem 1 Stycznia nadchodzącego roku **kurs lekcji śpiewu**, oddzielnie dla pań i panów. Cena lekcji zbiorowych, rs. 12 miesięcznie, wykładów zaś pojedynczych, zależna od porozumienia się. 4796
Osoby interesowane raczą **wcześniej się zapisać**, ponieważ liczba uczących się jest ograniczoną, a wiele miejsc jest już zamówionych. — Adres: Długa 11.

Rzadka sposobność dla znawców i amatorów ozdobienia tanio gabinetów

Osobliwości i Dzieła sztuki

JAPONSKIE, CHIŃSKIE, INDYJSKIE, EGIPSKIE, PERSKIE itd., oraz wierne a bezprzykładnie tanie

KOPJE ANTYKÓW CERAMICZNYCH

znalezionych w EGIPCIE, POMPEJI, BABE, INDJACH itd., przygotowane według oryginałów znajdujących się w muzeach starożytności Paryża, Londynu, Rzymu, różnych skarbcach. Nadeszły do magazynu Warszawskiego, Laboratorium Chemicznego na Krakowskim-Przedm. № 1, obok kośc. S-go Krzyża.

UWAGA.

Interesujący się tym przedmiotem, są w własnym interesie proszeni o wczesne obejrzenie kolekcji, gdyż nie posiada ona duplikatów, wybór staje się z dniem każdym mniejszy.

3185

R.

Talerze kamienne

jak i **SZKLANKI**, za 75 kop. tuzin, nadeszły

do **SKŁADU Szkła i Porcelany**

LUDWIKA FRINDT,

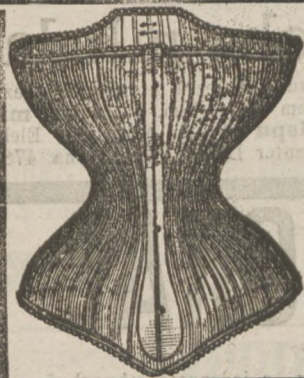
róg ulic Leszna i Przejazd Nr 1. 3194R

Na Gwiazdkę! Śpieszcie i korzystajcie! Przed wyjazdem



Nanka bezplama.

gdyż zwinęłam mój zakład, wyprzedaję o 20 procent niżej kosztu następujące przedmioty: **Glans** (blyszcz) paryżki Oliwiera, we wszystkich większych pralniach i licznych prywatnych domach od lat 3 ze swego skutku znany, nadający bieleśnie elastyczną **sztywność**, śnieżną **białość**, połysk brylantowy, używany surowym krochmalem i bez różnicy jakim bądź żelazkiem. Jedna paczka za kop. 20, wystarcza do 50 koszul, tyleż kołnierzy i mankietów i nie zawierające w sobie nic szkodliwego. — **Wyżymaczki** nowe, żelazne, niklowane, najtrwalszej konstrukcji, od rs. 10. **Fontanny** najpraktyczniejsze do wygotowywania białizny tylko rs. 1.50. Najlepsze farby itp. — Zamieniam także zniszczone żelazka mosiężne na nowe, za małą dopłatą. 4794
Z uszanowaniem **J. Alaksbrunn, Nowy-Swiat 18.**



Największa Parowa Fabryka

GORSETÓW

Największy wybór, najnowszy fason, bardzo trwałe, przy bardzo niskich cenach

WILHELM STEINER,

Fabryka: Świętokrzyska 24.

Każdy gorset sieliszowy, może być także wypróbowany — Obstalunki wykonywają się szybko. 3190R

Do sprzedania

Maszyna parowa

Hofmanowska, 24-konna, z osobną pompą parową, 3-konna, kotłem, buljerem i z całą armaturą. Oprócz tego 1 kocioł 20' dług. 3' śred., z całą armaturą. — **2 Lokomobile** 8-konna, w najlepszym stanie. — **Heblarka** 3-nożna, do różnych wyrobów drzewnych, z maszyną do ostrzenia noży tejże heblarki. Wszystko obejrzyć można w Młynie Parowym przy ulicy Złotej 55. 4789

PIEKARNIA

NOWY ŚWIAT 8

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, wypiekane będą struclę montowe i maślane w najlepszym gatunku, oraz urządzoną została sprzedaż pierników, z fabryki A. Ehestaadt. 4759

M. Thiel.

Wyprzedaż Mebli!

Z powodu braku miejsca wyprzedają się Meble, przy ulicy Grzybowskiej 39, po zniżonej cenie, jeden Kredens duży dębowy z lustrem, kilka Kredensów mniejszych, dwie Szafy dębowe duże, ozdobione rzeźbą, oraz inne Szafy dębowe, orzechowe i mahoniowe, Łóżka orzechowe i mahoniowe, Biura dębowe, orzechowe i mahoniowe, Toalety, Umwalnie, Stoły dębowe i różne Krzesła dębowe, oraz dwa Garnitury Mebli, jeden mahoniowy, drugi orzechowy, używany, wszystko dobrej roboty, za które się gwarantuje. 4791

W Ujeżdżalni Bogumiła Krause

są do sprzedania

40 koni wierzchowych,

rozmaitej rasy i maści, doskonale wyjeżdżonych, jakoteż 8 powozowych rostrych koni i kilka frebait rasowych. Za ukryte błędy firma gwarantuje. 4770

wyłączna hurtowa sprzedaż
z fabr. Pawła Ebstein w Sosnowicach
u p. **A. FREUND**,
Marjańska № 4. 3013 R

Linjatury powierzane wykończą w krótkim czasie. 2958R

Dr. WINKLEWSKI.

Uwaga. Magazyn w każdy Niedziłę i Święto przed Świętami Bożego Narodzenia, od godziny pierwszej otwarty. 3068r

Bernard Szyszka.

G. Neidlinger, Wierzbowa 4, Długa 29, Elektoralna 5.

Mamy honor niniejszem zawiadomić Szanowną Publiczność, że dotychczasowy spółnik

FABRYKI MEBLI GIĘTYCH

PATENTOWANYCH „KĄTY,”

p. ADOLF DOBRZAŃSKI,

z d. 1 Grudnia r. b., ze spółki wystąpił i że fabryka ta nadal prowadzona będzie pod firmą naszą, którą polecamy łaskawym względem.

ŻARSKI & ULRICH,

w Warszawie, Marszałkowska Nr 32.

3103R

PROSZKI DO ZEBÓW PELLETIER'A

ODONTYNA PELLETIER'A

Nadaje białości zębom bez psucia emalii i wstrzymuje próchnienie.

ELIXIR PELLETIER

Wzmacnia dziąsła, uśmierza ból zębów, perfumuje usta.



Każde pudełko za-
lepione jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach.

Każdy flakonik ob-
lepiony jest pieczęt-
ką tu wydrukowaną,
w czterech kolorach.



FABRYKA w domu L. FRERE 19 rue Jacob w PARYŻU.
• U wszystkich Aptekarzy i w Składach perfum.

BAKALJE od 30 kop. za funt. — **JABŁKA KRAJOWE** w różnych gatunkach od rs. 3 za pud. **JABŁKA TYROLSKIE** na pudy, funty i sztuki. **GRUSZKI** w różnych gatunkach. — **ORZECHY WŁOSKIE** od 15 kop. za funt. — **SLIWKI TURECKIE** od kop. 20 za funt i t. p. towary, po najniższej cenie, sprzedaje i poleca

3159R

Handel Win, Owoców i Delikatesów

JANA BARTOLD,

Marszałkowska Nr 50, niedochodząc ulicy Świętokrzyskiej w Warszawie.

NOWA FARBA DO WŁOSÓW

Eau Végétale Woda Roślinna

służy do farbowania siwych włosów na głowie i na brodzie, które po jednorazowym posmarowaniu, nabierają pięknego naturalnego koloru: szatyn, brunatny i czarny, jak pierwotnie były. Woda ta, będąc preparatem czysto roślinnym, posiada tę ważną zaletę, że nie zawiera w sobie żadnych zdrowiu, lub włosom szkodliwych domieszek. Łupież znika zupełnie, a kolor trwa cztery tygodnie. Opis użycia w polskim języku dołączony. Pudełko perłowego koloru, opatrzone są podpisem: „John William chemik belgijski”, na co uwagę zwracać należy. Cena rs. 2 kop. 50, z przesyłką pocztą rs. 3. Główny Skład w Warszawie w perfumeryi Aleksandra Kocha, ul. Krakowskie-Przedmieście Nr 83.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Grudnia r. b., o godzinie 11½ rano, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczetowane deklaracje na risiko teraźniejszego dzierżawcy nie spełniającego warunków kontraktu, na dzierżawę dochodu, za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji, to 1 (13) Lutego 1886 r., od rs. 42 kop. 50 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 50 na koszt ogłoszenia rs. 40, które nie utrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będą.

Warunki, są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić dochód za prawo stawiania krzeseł w alejach i na placach miejskich, licząc od dnia zatwierdzenia licytacji do 1 (13) Lutego 1886 r., za sumę N. N. rs., N. N. kop. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie m. Warszawy vadium w ilości rs. 50 i na koszt ogłoszenia rs. 40, przy niniejszym załączam.

Stale moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N., (wypisać dzień miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko.

3076

MAGAZYN FRANCUSKI, ul. hr. BERGA Nr 16.

poleca w największym wyborze, od cen najtańszych

ZABAWKI i GRY TOWARZYSKIE

zagraniczne i krajowe, wszelkiego rodzaju, zastosowane do rozwijania sił fizycznych i zręczności (tir Lance balles, Croquet, Passe-Boules) itd., nauczające i inne, oraz Ozdoby na Choinki, Boubonierki à surprises, Przybory do kotyliona itd. 3085R

NA GWIAZDKĘ.

FABRYKA PIÓR STRUSICH i FANTAZYJNYCH

F. GLIWIC,

Senatorska 20, wprost kościoła Ś-go Antoniego,

poleca jako najstosowniejsze podarki: Pióra w różnych najnowszych kolorach. Egretta, Ptaki nowego układu, Fantazje, Obłożenia, wszystko to b. eleganckie i tanie. — Kwiaty Paryżkie z pierwszorzędných fabryk. — Eleganckie Toczki z piór. 3113R

APTEKA

Władysława Borkowskiego,

dzierżawiona przez

JÓZEFA MAZURKIEWICZA,

MARSZAŁKOWSKA, róg Chmielnej,

4551

utrzymuje na składzie w oryginalnych butelkach, znane ze swej skuteczności: Wina Rabarbarowe, wyrobu aptekarza W. Karpińskiego, jako to: Wino Rabarbarowe na Maladze, Wino Rabarbarowe na Maladze z korą Chin Królewskiej, Wino Chinowe na Maladze, Wino Chinowe na Maladze z żelazem, oraz Wino Pepsinowe.

Dla dogodności swych pacjentów, apteka zawsze utrzymuje na Składzie Wody Mineralne wyrobu Fabryki Wód Mineralnych W. Karpińskiego, tak w syfonach, jak i w butelkach, oraz Wodę Seicerską i Sodową w syfonach jak również Wody Mineralne w syfonach i butelkach, z fabryki J. Tarłowskiego.

Wody Mineralne naturalne z pierwszorzędnego Warszawskiego Składu, znajdują się zawsze w zapasie w Aptece.

Apteka poleca Trany lekárskie, jako to: Tran biały parą oczyszczony, Tran żółty z Bergen, Tran prawdziwy Lofodzki, firmy L. F. F. G., oraz Trany lekárskie, jak z Jodkiem żelaza i z Benzoanem żelaza.

Apteka zaopatrzona jest zawsze w znaczny zapas Specjalji Francuzkich, Niemieckich i Angielskich, które odstępuje po cenach możliwie niskich. Z czem poleca się względem WW. PP. Doktorów i Szan. Publiczności.

Józef Mazurkiewicz, dzierżawca apteki.

O 25% taniej.

FABRYKA RĘKAWICZEK

GRANICZNA Nr 13,

trzeci dom od ŻELAZNEJ - BRAMY,

otrzymawszy najbogatsze źródło z zagranicy prawdziwych skór reniferowych, jelenkowych, zamszowych, oraz glansowanych i sprowadzając takowe prosto z miejsca w ogromnych ilościach, jestem w możności sprzedawać o 25% taniej.

Skład na nadechodzący sezon zaopatrzony został w obfity wybór rękawiczek reniferowych ze skór amerykańskich, po cenach możliwie niskich, a mianowicie: reniferowych z najpiękniejszymi haftami i rabatami, podług najnowszej mody, po rs. 1.50, Zamszowe męskie i damskie na 2 guziki, od kop. 75.

Oraz wielki wybór rękawiczek kozłowych, z ozdobnymi wyciskaniami mankietami, podług najnowszych wzorów.

Koszule męskie, prane, webowe,

najnowszych fasonów, od rs. 1.35.—PERKALOWE po 90 kop.—Kołnierzyki, Mankiety, po cenach nader niskich.—Wykończą się wszelkie obstalunki w 24 godzinach.

Ulica Graniczna Nr 13, w Fabryce Rękawiczek.

3144R

O 25% taniej.

9. Nalewki 9.

!!!Ważne na czasie!!!

Hurtowy i Detaliczny Skład Futur

J. BENDETSONA,

poleca na sezon zimowy, w różnych i najlepszych gatunkach:

Sobole, Bobry kameczackie i amerykańskie, Lisy, Nurki, Skunksy, Elki amerykańskie, Szopy, Opossum, Pizmo-wce, Popielice itp., futra w skórkach i blamach,

po bardzo przystępnych cenach.

9. Nalewki 9.

4792

Znany od dawna, a świeżo odrestaurowany i powiększony przez przybudowanie nowego gmachu

HOTEL ANGIELSKI

położony w środku Warszawy, w pobliżu Teatru, przy ulicy Wierzbowej,

z d. 1 Grudnia r.b., otwartym zostaje.

Hotel składa się: z 70 numerów, Prysznic i Kąpieli, z wielkim komfortem urządzonych.

Pierwszorządna Restauracja.—Ceny przystępne.

Staraniem mojem będzie, aby pod każdym względem zadowolnić Szanownych Gości i zasłużyć sobie na zaufanie, jakim dotąd ciesze się przy prowadzeniu Restauracji na placu Teatralnym.

S. Zięciakiewicz. 3057R

PIWO DROZDOWSKIE

zupełnie czyste, bez żadnych przymieszek, co przez analizę urzędową stwierdzonem zostało, w znanych czterech gatunkach, nadchodzi regularnie co tydzień do Składu Głównego przy ulicy Miodowej Nr 15, oraz do czterech jego filij,

a mianowicie: 2865r

do p. A. ROESLER & Comp., Elektoralna, wprost Banku.

do p. CZERSKIEGO i S-ki, Nowy-Swiat róg Ordynackiej.

do p. J. ZAHORSKIEGO, róg Siennej i Marszałkowskiej.

do p. C. WILKANIEC, plac św. Aleksandra przy wodociągu, i sprzedaje się po cenach dotychczasowych, t. j.: Marcowe i Simplex po k. 12½, Blade i Kuracyjne, po k. 7½ za butelkę, oprócz szkła, które się liczy przy wszystkich czterech gatunkach, po k. 7½ i po tejże cenie przyjmuje się z powrotem.

MASSY WOSKOWE

CZYLI

Farby do froterowania Podłóg i Posadzek.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe

Szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. KRAUSSE

W WARSZAWIE, Miodowa Nr. 10

3119r

Wina Krymskie i Kaukazkie

mogące pod względem dobroci rywalizować z zagranicznymi, oraz **Ruskie Szampańskie** nagrodzone wieloma złotymi medalami na różnych Wystawach Europejskich, poleca **Skład Główny**

HERMANA STEIN & Comp. w Warszawie,

58. Marszałkowska 58.

Sprzedaz tychże WIN odbywa się także po cenach oryginalnych w Warszawie, u p.

K. Laudyna, róg Złotej i Wielkiej Nr 6, w Włocławku u p. **Ignacego Kochanowicza.**

Wszelkie zlecenia z prowincji wykonywają się jak najspieszniej.

Fabryka Parowa MUSZTARDY A. SCHWEITZER, Królewska 19,

poleca Sz. Publiczności wyrób swój odznaczający się dobrocią, w różnych gatunkach w słoikach, oraz od garnca do kwatery, po cenach przystępnych. 3121—R

Wino lecznicze

francuskie, gorzkie, (Vin amèr de France), poleca Szan. Publiczności Skład Win **Edmunda Langner**, dawniej J. Riedla 477B oznajmiając, że Wino to przy analizie chemicznej, w doświadczeniu p. Doktora Weinberga, jako posiadające wszelkie własności zdrowotne; najprzychylniejszą zyskało opinię poleca się również Wino Austriackie (Reiter) znane szerszemu kółku osób, osiągnięte ze szczepów reńskich, oraz lekkie i tanie czerwone (Vösslau). 3944

Kwiaty Paryzkie,

Garnitury ślubne, Przepyszne Bukiety do rąk,

w Fabryce Piór

F. GLIWIC, Senatorska 20, wprost kościoła S-go Antoniego. 3014R

Ktoby miał do zbycia

Meble starożytne i Bronzy, raczy się zgłosić na Leszno Nr 716, mieszkania 11. 4435

Fabryka Fortepianów i Pianin

J. Kerntopf i Syn,

Plac Krasiński Nr 1.

Są do sprzedania nowe fortepiany i pianina, najnowszej konstrukcji, fortepiany systemu amerykańskiego na rs. 575, pianina od 400 rs. do 500 rs. Przyjmują się używane instrumenty w zamian na nowe z dopłatą. Znaczący wybór fortepianów do wynajęcia. Dwa używane fortepiany do sprzedania po rs. 120. 4589

Jedynie dla słabości zdrowia do sprzedania

Zakład najmu karet i powozów

przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 23.

Egzystująca od lat 10-ciu

Fabryka Pierników,

przy ulicy Stare-Miasto Nr 17, a sklep przy ulicy Piwnej Nr 34, przygotowała na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia znaczny zapas pierników w różnych gatunkach, z czym się poleca Szanownej Publiczności.

4709

F. Skólimowski.



Fabryka Fortepianów A. Karwowski i Syn

Nowolipie Nr 16. Poleca fortepiany najnowszego systemu; do sprzedania, zamiany, wynajęcia. Ceny niskie. Reperacje wszelkie i strojenia przyniemy. 4615

Na Starej Pocztce

róg Krakowskiego - Przedmieścia i Trębaczej ulicy, będą wykończona w nadchodzącym roku:

Sklepy i Magazyny, oraz obszerne Lokale z dużymi salonami, na Zakłady i Przedsiębiorstwa;

mogą być dodane mieszkania, suche piwnice i sutereny. Umowy o najem mogą być zawarte pomiędzy 15 i 22 b. m. Grudnia. Wiadomość przy ulicy Długiej w hotelu Polskim, pod Nr 85. 4721

Dewizki Pancerowane

niezmiennie się nie różniące od szczerzotłych. 5-letnie zapewnienie piśmienne.

Dewizki dla panów szt. 3 rs. wraz z portem, Łańcuszki damskie, z pięknym kwastem, szt. rs. 3 k. 50, wraz z portem.

Dowód gwarancyjny: zwrócę cenę niniejszej dewizki, jeżeli takowa zezarnieje w przeciągu lat 5.

Max Grünbaum,

Berlin W., Leipzigerstrasse 95. Katalogi ilustr. gratis. 3041R

Powszechnie znane dewizki pancerowane mego wyrobu przesyłam bez cła i frisco, za nadesłaniem należności, którą przyjmuję w papierach lub markach pocztowych wszystkich państw.

Zawiadomienie.

Prowadząc od lat 15-tu **Fabrykę specjalną obuwia damskiego i dziecięcego**, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 7 i zyskawszy w ciągu tego czasu rzetelność i dobroć towaru, obok możliwie umiarkowanych cen, licząc kliencie otworzyłem dla dogodności Szanownych Kandydatów, filię moich wyrobów przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 24, urządziwszy z komfortem i zaopatrując się w wielki wybór eleganckiego obuwia, licząc zatem, że filja moja będzie się cieszyła tem samem uznaniem jakie sobie dotąd wyrobiłem. Z poważaniem 4652 **Piotr Brzezowski.**

!Ważne dla Dam!

SPECJALNA FABRYKA GORSETÓW pod firmą

„Marie,”

ulica Wierzbowa róg Niecałej, dom hr. Krasińskiego.

Wielki wybór gorsetów fasonów paryskich, podług najnowszych modów paryskich. Gorsety atlasowe w różnych kolorach, jakoteż leniuszki i dla osób pozostających w odmiennym stanie. Dla pensjonarek wyrabiają się gorsety do prostego trzymywania się. Obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin. Ceny bardzo przystępne. 3052R

Do PP. Kapitalistów!

Polak z Warszawy kawaler lat 26, po wydoskonaleniu się w swoim fachu za granicą w różnych fabrykach, a obecnie pracuje u Augusta Kleina, poszukuje kapitalisty do założenia fabryki portmonetek i t. p. na sposób zagraniczny, a znający dokładnie ten fach również i stosunki tak krajowe jak i zagraniczne, a z powodu wysokiego cła produkuje tych wyrobów tam jest zapewniona. Łaskawe oferty npraszam przysyłać pod adresem: **Ludwig Sekurski K. K. Hof Galanteriwaren Fabrik August Klein, Andreasgasse VII Bezirk-Wien.** 4753

Liny druciane

wyrobia Towarzystwo Zakładów Metalowych 4611 **R. Hanko.**

Nauka i wychowanie.

Rodowita paryżanka udziela lekcje zblorowe, konwersacji, godzinie dziennie, za 3 ruble miesięcznie. Ogrodowa 5. 18267

Nauczycielka z dyplomem gimnazjum III (niemieckiego), gruntownie posiadająca matematykę i języki: ruski, francuski i niemiecki, poszukuje lekcji. Ul. Warceka 7, mieszkania 8. 18924

Paryżanka życzy udzielać lekcji konwersacji młodym panienkom. Nowy-Swiat 59, mieszkania 22, od 1-ej do 4-ej. 2708

Młoda szwajcarka z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca. Erywańska 1, pierwsze piętro, od godz. 10-ej rano do 1-ej. 19050

Prof. de Préchamps, Długa 23, Francuz z niemieckim, guwernantki polski, francuski młode na stałe i demi-place do umiędzienia. 19050

Nauczyciel zupoważnieniem od władzy, potrzebny jest zaraz, do szkoły 2-klasowej, za stół i mieszkanie, lub za wynagrodzenie. Długa 20, w szkole. 19031

Proszona nauczycielka na wieś, wymagany język polski, nauki gimnazjalne, francuski z konwersacją, muzyka. Wiadomość: Sienna 13, mieszkanie 5, od 5-7. 19147

Proszona francuska potrzebna jest. Zakroczymska 15, mieszkanie 4. 19148

Posady i prace.

Młody człowiek znający buchalterję i języki: polski, niemiecki i ruski, życzy sobie prowadzić księgi w jakimś małym interesie kupieckim lub przemysłowym. Łaska- we oferty sub. lit. T. W., upraszam składać w biurze ogłoszeń. Senatorska 18. 2690

Pracy! Pracy! W czasie poobiednim proszę człowieka młodego, mającego nadzwyczajnie szczupłą pensję, utrzymującego starą matkę i siostrę, znającego gruntownie języki: ruski i polski, jak również część administracyjną, sądową i policyjną. Łaskawe oferty proszę złożyć w kantorze Kur. Warsz. pod lit. E. B. 48. 2707

Prasowaczki potrzebne są do pralni, przy ulicy Senatorskiej 27, m. 1. 19028

Lokaj znający służbę, kawaler, jeżeli można mówiący trochę po niemiecku i mogący przedstawić dobre świadectwa, znajdzie miejsce od 1 stycznia r. p. Zgłaszanie należy się do kantoru dystryktu J. Fuhs, przy rogu ulicy: Brackiej i Żurawiej. 19020

Osoby wykonujące piękne roboty szewskie, znajdują stale zajęcia. Skład nieci: Krakowskie - Przedmieście 54, od g. 10-12. 19097

Proszona jest panna uzdolniona do krawców. Leszno 36, mieszkanie 5. 19097

Proszona sklepowa obeznana z handlem, od Nowego-Roku, do składu owoców przy ulicy Senatorskiej 2. 19022

Grodnik bezenny, średniego wieku, dobrej rekomendacji, potrzebny na wieś, blisko Warszawy, od 1 stycznia. Nowy-Swiat 68, mieszkania 4. 19055

Panny potrzebne są do krawieczyzny, podreżne i do nauki. Długa 31, mieszkania 6. 19110

Czeladnik stolarski na biłą robotę, pozostający długi czas, bez środków utrzymania siebie i rodziny, uprasza pp. majstrów i fabrykantów, o jakikolwiek robotę, lubw braku tejże jakikolwiek obowiązku. Ulica Dzielna 24. Emil Bretzynek. 2730

Młody człowiek, wysłużony wojskowy, władający polskim i niemieckim językiem, poszukuje miejsca jako strzelec lub kamerdyner. Chlubna rekomendacja. Łaskawe zgłoszenia pod adresem Józef Zieliński, Kraków, Półwie 47. 19033

Proszona krojczyni do sukien i okryć, potrzebna jest zaraz na wyjazd. Wiadomość: Długa 4, mieszkanie 8. 19112

Młody człowiek wykształcony, ze znajomością języków, poszukuje zajęcia w gałęzi przemysłowej. Adres: A. P. T. poste-restante w Opatówku pod Kaliszem. 2733

Panny kompletnie uzdolnione do spódnicy i staników, potrzebne są zaraz. Róg Freta i Długiej 1, mieszkanie 17. 19171

Proszona panna do krawieczyzny. Wiadomość: kiosk, P. ac Św. Aleksandra. 2732

Proszona czeladzi ślusarskich. Ulica Przejazd 13, u mechanika. 19119

Proszona są uczniowie dobrej konituty, lat 15-16, do zakładu wyrobów galanterijno-introligatorskich. A. Löwenhaupt, Miłkowska 6, z prowincji mają pierwszeństwo. 19117

Proszona w średnim wieku, znająca się dobrze na gospodarstwie, poszukuje miejsca za gospodynię. Ulica róg Świętojańskiej i Dzielnej 5, mieszkanie 19. 19118

Jest osoba znająca się na gospodarstwie, pilna, cierpliwa i łagodna, życzyłaby sobie przyjąć obowiązek do jednej osoby, lub dwójki państwa, albo też do słabej osoby. Ulica Aleksandra 6. — A. Grabowska

Buchhalter korespondent w rosyjskim, polskim, niemieckim poszukuje posady. Oferty przyjmuje Rajchman & Frencler. Senatorska 18, sub R. 30. 2739

Osoba młoda, z porządnego domu, szuka zajęcia do zarządu, także i kuchnią, i całym poswieceniem, opieką, u człowieka pojedynczego, z niewielkim kapitałem, za małe wynagrodzenie. Hoża 16, wiadomość u stróża. 19163

Proszona do zabawy z dziećmi, potrzebna jest zaraz. Senatorska 18. — Fijałkowski. 2740

Proszona jest zaraz panna do krawieczyzny z życiem. Ulica Wspólna 22, mieszkania 1. 19137

Panny potrzebne do nauki krawatów mek- kich. Krakowskie-Przedm. 63, m. 6. 19146

Osoba w średnim wieku, z dobrą rekomendacją, poszukuje miejsca do zarządu, w mieście lub na wsi. Wiadomość: Leszno 18, w sklepie wiktualii. 19151

Panny podreżne potrzebne są do sukien i do nauki. Pańska 4, mieszkanie 7. 19161

Panny do krawieczyzny potrzebne zaraz. Wileza 22, mieszkania 1. 19164

Panny do kroju bielizny i szycia na maszynie potrzebne zaraz za lepsze wynagrodzenie. Elektoralna 7a, stróż wskaże. 19151

Proszona jest nianka do dwu-letniego chłopca, tylko dobre świadectwa mająca, przyjęta będzie. Walec 8, u właścicieli. 19151

Kupno i sprzedaż.

Karpitki pończochy, kamasze bez szwu, po cenach fabrycznych, koronki niecane, ruskie. Przyjmuje się życie bielizny. Nowy-Swiat 70, mieszkania 14. 2035

Mebel ozdobny z 6 pokoi, bardzo mało używany, całe urządzenie, lustra, tremo, frunki, kandelabry, razem lub częściowo do sprzedania bardzo tanio. Zienna 4, m. 1, pomiędzy Złotą i Chmielną. 18510

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Zienna 10, od Marszałkowskiej 5 dom, m. 15. 18711

Mebel do sprzedania: garnitur kryty, por- tyczny z kilku pokoi, frunki elegancie, de- bowe urządzenie z jadalni, szafy, biblioteka, biurko damskie, misternej roboty, sześ- buduarowy, otomana otwierana, dwa łóżka orzechowe ze sprężynowymi materacami, po- duszkowe materace, tualeta, 6 napoleonek, lustra czarne, ozdobne, także stół garnituro- wy, stół mały, czarny, orzechowy do ro- bót damskich, kilka dywanów i serwet. lam- pa wisząca i salonowa, szafa kuchenna i wiele sprzętów domowych, bardzo tanio. Ul. Bracka 12, drugi dom od rogu Chmielnej, stróż wskaże. 18904

Do sprzedania: pianino, garnitur czarny utrechtowy, lustra z konsolkami, kozetka aksamitna, krzesła fantazyjne, garnitur orzechowy i kryty francuski, kredens, stół, krzesła, łóżka parzytkie, tualeta, umywalka, szafy do sukien i bielizny, sofa turecka, biurko czarne, biurko dębowe, szeslong, sto- liki do kart, stoliki różne okrągłe, kolumny, frunki, lambrekin, dywany, lampy, żyran- dol, kandelabry, ampie: różowa i niebieska i różne rzeczy z pięciu pokoi i kuchni. Sienna 3, mieszkania 4. 18982

Mebel do sprzedania z kilku pokoi, bardzo tanio, razem lub częściowo. Chmielna 25, druga brama od ulicy Marszałkowskiej, stróż wskaże. 19012

Mebel do sprzedania: garnitur, szafy, szafka, do bielizny, biurko, konsolki, lustro, kre- dens, kozetka, 6 napoleonek, szeslongi i para łóżek, bardzo tanio. Sienna 4, od Marszał- kowskiej 4-ty dom, stróż wskaże. 18991

Mebel ozdobny, garnitur orzechowy, szafy rozbiórane, tremo, szafka do bielizny, gar- nitur angielski, biurko, łóżka, kredens, lu- stra; tualeta, stół jadalny, umywalka, bi- blioteka, konsolki do kart, noce szafeczki, komoda, szeslong, dywany, frunki, lampy. Twarda 6, w podwórzu, w pałacyku, mie- szkania 41. 19118

Wardzo tanio wyprzedaje meble, garnitury gotowe, otomany, kozetki, foteliki rozma- itych fasonów. Za trwałość i akurację ro- boty gwarantuję. Leszno 13. 19092

Biurko orzechowe, przed rokiem kosztowało rs. 80, sprzedaje za pół ceny. Nowe- Miasto 4, m. 1. 19044

Do sprzedania futro lisy, bez pokrycia. Plac Witkowskiego 7. 19062

Łódź ze wsi do sprzedania. Ulica Żurawia 5, stróż wskaże. 19086

Para koni powozowych karych, młodych roslących. Wiadomość u stangreta Krzy- Aleja Ujazdowska 15. 19078

Artiofle do sprzedania. Ul. Leszno 36, mieszkania 5. 19096

Maszyna do szycia Wheeler i Wilsona jest do sprzedania. Widzieć ją można zrana od g. 10-1. Aleja Jerozolimska 24, mieszkania 6. 19071

Portepian mahoniowy Hofera jest do sprze- dania. Nowy-Swiat 33, m. 12. 18994

Garnitur mebli orzechowy, nowego fasonu, kryty piękny aksamitem, kanapa, 6 krze- seł, 2 fotela i stół, za rs. 210 do sprze- dania. Krakowskie - Przedmieście 5 dom, pałac hr. Krasińskich, u pani Rajchelt. 18855

Portepian za rs. 230, czarny, 7 okta- w, zestawiono w komis w magazynie mebli. Marszałkowska 48. 19017

Łóżka jedwabiem kryta z lisami, kołnierz i smutka tumakowa, używane; nowej materji 30 łokci, w paseczki popielate i białe i inne rzeczy do damskiej garderoby należące, sprzedaje się, za cenę umiarkowaną. Ulica Nowogrodzka 25, mieszkanie 3. 18985

Do sprzedania: 2 szafy i 2 łóżka, fran- cuskim orzechem fornirowane i jesionowe na orzech, u stolarza, przy rogu Żródlowej 1, obok Zjazdu. 19002

Jest do zbycia niżej kosztu garnitur toma- jkowy, zupełnie nowy i koszuje damskie; kapy na poduszki, karczki haftowane. Kruc- za 19, w pracowni bielizny. 19019

Jest do sprzedania kredens dębowy, ozdo- biony rzeźbą, dobrej roboty, oraz i orze- chowy po cenie przystępnej. Wiadomość: ul. Chłodna 38, stróż wskaże. 18723

Stylowy garnitur mebli do salonu, urzędo- wej roboty, do sprzedania za cenę przy- stępną. Marszałkowska 18, stróż wskaże. 19019

Bielizki z pod paltocika i tumaki do sprzedania. Bednarska 6, m. 10. 18958

Do sprzedania garnitur mebli brokatowy kryty. Smolna 9, stróż wskaże. 18981

Do sprzedania szuba z lisów. Wspólna 21, mieszkanie 17. 18933

Do sprzedania garnitur tumakowy, gar- deroba damska, mebla i dziecienna; stół mahoniowy i klejzlik aksamitny maszynowy do szycia i wózek dziecienny. Nowogrodzka 25 m. 7. — Przytem obrazy i porcelana. Marszałkowska 71, m. 27. 18841

Portepiany krótkie, czarne: Hofera za rs. 320; zagraniczny, mechaniczny angielski 250; Żydowski 160, pozostawiono w komis. Nowy-Swiat 68. Strojzenia, reperacje przy- muje Cerulli. 18856

Łuknia jedwabna jasna za rs. 15. Króle- wska 3, mieszkanie 16. 18792

Portepian czarny, fason nowy, zagraniczny, 250 rubli, oraz drugi 60 rs. Ulica Chłodna 37. 2685

Do sprzedania palto na rysach, z czar- nym barankowym kołnierzem, w bardzo dobrym stanie, za rs. 50; futro damskie lisy, za rs. 18. Wiadomość Grzybowska 27, mieszkania 5. 18882

Portepiany do sprzedania czarny pół sió- dmej oktawy, i inne w zupełnie dobrym stanie za przystępną cenę. Ulica Drowiana 3. 18823

Tanio do sprzedania zegary staroświeckie, brzozy, sekretarki, obrazy olejne, akwa- relle, miniatury. Leszno 37, m. 13. 18280

Stół jadalny dębowy, kanapka mała wyście- lona, podstawki do kapeluszy różnej wiel-kości, do sprzedania tanio. Żurawia 1, w sklepie. 18963

50 procent taniej wyprzedaje kapelusze zimowe damskie i dziecięce, magazyn Rządowski. Senatorska 18, wprost ko- ściółka. 2686

Palety nowe i używane, powóz lekki kry- ty, wolant; prelotka ruska, do sprzedania tanio. Krucza 13, od Wilezkiej nowo-bu- dujący się dom. 18849

Portepian o 7 oktawach, nowego fasonu, jest do sprzedania. Wiadomość: ul. Piwna 49, 2-e piętro, mieszkania 6. 19121

Nuty fortepianowe do śpiewu, i t. d. wybo- rowe, znakomitych kompozytorów, po 10 kopiejek arkusz; lustra, wazy z berlińskiej porcelany, serwisy z saskiej, szkła, koronki, blondyny, różne zagraniczne drobne przed- mioty ładne, klatka dla papugi, dwa fotela. Krakowskie-Przedmieście 7, m. 6. 18791

Futro mekkie, duże, bardzo piękne, za rs. 140. Królewska 3, m. 16. 18931

Jest do sprzedania fortepian palisandrowy, Jo 7-u oktawach, z 4-a szprejami i blatem metalowym, w bardzo dobrym stanie. Ulica Chmielna 4, mieszkanie 11. 18932

Portepian wiedeński za rs. 240 oraz pia- nina i fortepiany nowe i używane, są do sprzedania po niskich cenach w fabryce for- tepianów Krucza 13a. 18844

Do sprzedania dziewczka złota, 22 dukaty i wagi, pierścionek z gwiazdką brylantową, drugi z rautem, trzeci z kociem okiem, kon- serwy złote, zegarek srebrny repeter, stół konsolkowy orzechowy, kanarek holenderski i zwyżajny i lampa stołowa. Sienna 9, mieszkania 6. 18475

Wyprzedaje obuwia: mekkie, damskie, dzie- cienne 25% niżej kosztu, tylko do 30 Gru- dnia 1887 roku, oraz urządzenie elegancie i garnitur mebli. Marszałkowska 44, dom p. Jankowskiego. — Róża Lipner. 19059

Do sprzedania: sukienka brązowa jedwa- bna, z cienkiej materji, białymi koronka- mi ubrana, za rs. 70, oraz maszyna do szy- cia Wheeler i Wilsona za rs. 30. Ulica Pań- ska 34, mieszkanie 11. 19166

Za rs. 18 wierzch salopy nie używany, z pięknego ottomanu, modnie zrobiony. Pań- ska 8, mieszkanie 14. 19165

Portepian wiedeński, dobry, do wynajęcia. Nowogrodzka 25, m. 14. 18957

Do sprzedania meble z pierwszorządnej fabryki, mało używane, kryte utrechtem, kanapa, dwie kozety, cztery fotela, sześć krzesel, stół czarny gruszkowy, dwa krze- selka z przed fortepianu, trzy pufy i dwa lustra i dwie pary portier. Wiadomość: ul. Chłodna 4, stróż wskaże. 19162

Obrazy z galerji znanej pochodzące, są do sprzedania. Nowy-Swiat 42. 2734

Niedźwiedzie futro i inne futra damskie i mekkie, oraz garnitury wyprzedają się w sklepie B. Korpaczewskiego. Nowy-Swiat 42. 2734

Suknie damskie i paltoty różne do sprze- dania, w sklepie B. Korpaczewskiego. No- wy-Swiat 42. 2734

Do sprzedania dwa futra damskie, w do- brym stanie, lisy atlasem kryte, z mufą i kołnierzem tumakowym; popelie w ma- tlassie, z nulką i kołnierzem stankowym, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Kra- kowskie-Przedmieście 38, m. 14. 19131

Futro mekkie niedźwiadki, futro mekkie piżmowce z nerkami, nowe. Ulica Aleksan- dra 16, m. 22. 19173

Garnitur mebli mahoniowych rzeźbionych: kanapa, stół, 2 fotela i 6 krzesel do sprze- dania. Walec 1 u stróża, do godziny 11 rano. 19139

Do sprzedania rotunda aksamitna na li- sach, sukienka kaszmirowa biała. Bracka 2A, mieszkania 12. 19140

Do sprzedania z powodu żałoby: szlafrok elegancie zupełnie nowy, kilka sukien, kapelusze strojne, futra lisy, wierzch wel- niany i inne przedmioty do garderoby dam- skiej należące. Wiadomość: Czysa 2, mie- szkania 5, od godz. 11-5. 19142

Do sprzedania maszyna Singera. Króle- wska 1, mieszkania 2. 19144

Urządzenie sklepowe elegancie do sprze- dania. Oferty składane proszę pod lit. A. Z. w kantorze Kuriera Warszawskiego. 19152

Do sprzedania 2 futra mekkie i jedno damskie. Wiadomość: ulica Nowy-Swiat 12, mieszkania 6. 19153

Do sprzedania futro damskie lisy, kryta atlasem, w dobrym stanie. Ulica Bednar- ska 17, mieszkania 13. 19154

Wóz 4-osobowy z walizą, używany, w dobrym stanie, do sprzedania. Jerozolim- ska 23a. 19156

Do sprzedania sukienka jedwabna wierz- chowa za 20 rs. Widzieć od 10-12. Pę- kna 34, mieszkania 16. 19160

Mebel rozmaite do sprzedania, oraz inne sprząty domowe. Nowy-Swiat 36, stróż wskaże. 19169

Do sprzedania futro szopowe mekkie. Ul. Karmelicka 5, wiadomość w sklepie pieczywa. 19122

Portepiany czarne używane od rs. 165 do 180, są do sprzedania. Reperacje i stro- enia przyjmuje Biernacki. Krucza 21, róg Alei Jerozolimskiej. 19111

Futro jonaty z kołnierzem skunksowym, na mekczynie dobrego wzrostu, do sprzedania za rs. 40. Wspólna 7, mieszkanie 12. 2731

Interesa handl. i majątk.

Magazyn mód elegancie urządzony i pra- cownia sukien, z powodu wyjazdu bardzo tanio do sprzedania. Wiadomość ulica Długa 4, w magazynie. 2793

Pogrzebowy zakład B. Korpaczewskiego, skład trumien i wszelkich efektów pogrze- bowych. Nowy-Swiat 42. 1834

Zakład B. Korpaczewskiego, kupna, wy- przedaży i zamiany starożytności, przed- miotów domowego użytku i ubrań damskich i mekkich mało używanych. Nowy-Swiat 42. 1834

Sklep wiktualii jest do sprzedania zaraz z powodu zwiany interesu. Ulica Ogrodowa 5. 19007

Sklep wiktualii do odstąpienia z powodu spólnego wyjazdu. Twarda 39. 19113

Majątek ziemski, 24 włók powierzchni ma- jący, do zamiany na dom w środku mia- sta położony. Wiadomość: ulica Świętokrzy- zka 22, lokal 2. 19114

Na hypotekę dobra potrzeba jest rs. 1500. Wiadomość: ulica Freta 38, na 1-m piętrze, u właściciela domu. 19115

Pralnia z całym urządzeniem w każdym czasie jest do sprzedania za bardzo przy- stępną cenę. Wiadomość w składzie wódek, ulica Danielewiczowska. 19116

Magle są do sprzedania w każdym czasie za przystępną cenę. Muranowska 30. 19116

Sklep norymberski spożywczy, dystrybucja, do sprzedania zaraz, z powodu niemożności prowadzenia jednej osobie, z całym komfor- tem, tanio. Ulica Królewska 25. 18925

7 powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zakład wódek i piwa, za przystępną cenę z sześciomiesięcznym kontraktem, z dobrem powodzeniem, zaraz lub od Nowego Roku. Blizsza wiadomość przy ulicy Nowy-Swiat № 53, stróż wskaże. 18959

2 do odstąpienia sumy hipoteczne 6,200, 11,000, 2,000, 4,500, 4,000 lokowane na pierwszych numerach po towarzystwie, lub bez takowych w Warszawie, bez pośrednictwa. Wiadomość: kiosk, Chmielna róg Zielnej.

1 pteka jest do sprzedania zaraz, z obrotem rocznym rs. 3,000, przy drodze żelaznej. Wład. M. Pozzi, Nowy-Swiat № 29, lub u W. Skomorowskiego, Nowy-Swiat № 48.

1 do sprzedania dwa majątki, z których jeden wólk 23, od nowo budującej się kolei mil 2, drugi 11 i pół, od kolei o mil 4 jednego właściciela. Wiadomość Chmielna № 33, mieszkania № 4. 18802

1 oncesjonowane biuro realizacji dokumentów pieniężnych, L. Gruźewskiego, róg Leszna i Solnej № 18. Sprawy sądowe we wszystkich instancjach Cesarstwa i Królestwa prowadzi własnym funduszem, za potrąceniem 10% od sumy. 2471

1 iekarnia z inwentarzem i gospodami, do odstąpienia zaraz lub każdego czasu. Ul. Pawia № 38. 18962

1 jest do odstąpienia w każdym czasie restauracja, z urządzeniem, billardem, z przeważającą piwnicą. Wiadomość w składzie węgla i drzewa, Leszno № 30. 18955

1 klep wiktuałów do sprzedania, w dobrym punkcie. Ciepła № 2B. 19057

1 klep wiktuałów z powodu choroby do sprzedania, cena przystępna. Marszałkowska № 21a. 2719

1 korzystny interes. Z powodu wyjazdu do sprzedania restauracja z całym urządzeniem, w dobrym punkcie. Wiadomość w kiosku róg Marszałkowskiej i Alei. 19070

1 jest do sprzedania zakład wódek w każdym czasie, przy ulicy Tłomackiej № 6. Wiadomość u właściciela tego zakładu, na miejscu.

1 s. 10,000 i 9,000, ostatnie z tych częściowo lub w całości, na hypotekę domu lub majątku. Wiadomość u adwokata przysięgłego Siemiradzkiego, ul. Żurawia № 15. 19159

1 klep wiktuałów z dystrybucją, jest do sprzedania zaraz. Krakowskie-Przedmieście № 60. 19175

1 oszukuje się zaraz do wydzierżawienia zabudowania fabryczne, z parowym motorem, o sile 30 do 40 koni, w bliskości Warszawy. Oferty pod lit. M. S. składać w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 18. 2737

1 do wydzierżawienia majątek ziemski w Słonimskim powiecie, guberni Grodzieńskiej, morgów około 700, w tych ziemiornej morgów 360, łak 90, reszta lasu; młyn na dwa ganki, na warunkach dogodnych. Reflektanci raczą zgłosić się wpięć listownie pod adresem: Sieradz, Kaliska gubernia, poste-restante A. S. 19108

1 kapitały na pewną i bardzo korzystną lokację przyjmuje się. Wiadomość u adwokata przys. Piedzickiego, Długa 33, do 11 zrana i od 4-7 po południu. 19159

1 restauracja z całym urządzeniem i bilarbem zaraz do odstąpienia. Nowy-Swiat 9.

1 sklep spożywczy do sprzedania z powodu wyjazdu. Sienna № 8. 19130

1 klep wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie wraz z mieszkaniem. Wiadomość: ulica Kościelna № 9. 19129

1 klep wiktuałów jest do odstąpienia w każdym czasie. Jasna № 1. 19127

1 ogród duży, warzywny i fruktowy z trepauzem, na dogodnych warunkach do odstąpienia. Mazowiecka № 4, u szwajcara.

1 magle do sprzedania, zupełnie nowe. Róg Twardej i Srebrnej № 2. 19126

1 sklep wiktuałów jest do zbycia z powodu rodzinnych interesów, w dobrym stanie, a także zaopatrzony w zimowe produkty i letnie. Dzielnia № 15. 19123

L o k a l e.

1 od Nowego - Roku jest do odstąpienia czyste i porządnie utrzymane mieszkanie, złożone z czterech pokoi (z tych dwa duże od frontu) z garderóbką, pasażem, dużą kuchnią, przedpokojem, dwoma wejściami i wybornym rozkładem, za bardzo przystępną cenę. Ulica Marszałkowska № 71, mieszkania № 7, piąty dom od Saskiego ogrodu. 2702

1 dwa pokoje z przedpokojem, elegancko umeblowane. Nowy-Swiat № 48. 19001

1 do wynajęcia zaraz mieszkanie, złożone z 6 dużych pokoi, elegancko umeblowane, z fortepianem i wszystkimi gospodarskimi sprzętami. Jerozolimka 36, mieszkania 5. Widzieć można od 11—1 i od 4½—6½.

1 do wynajęcia każdego czasu mieszkanie, złożone z 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, ciepłe, wygodne i świeżo odnowione, za rs. 325 rocznie, przy ulicy Szczygłej № 3, m. 14. Tamże są do sprzedania meble zupełnie nowe, utraciem kryte, zegar francuzki i akwarium. 2718

1 jeden, dwa lub trzy pokoje na parterze zaraz do wynajęcia. Ulica Widok № 7, mieszkania 1. 19136

2 pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągiem i zlewem, spiżarnia i piwnica w oficynie na dole, za rs. 160 rocznie do wynajęcia od 1 Stycznia 1894 r., przy ulicy Złotej № 21, w bliskości Marszałkowskiej. Tamże jest do sprzedania łożeczko rozsuwane, urzędowej roboty. 18383

1 do najęcia zaraz: sklep duży, stajnia i wozownia; od 1-go Stycznia: sklep z pokojem, może być z przedpokojem i kuchnią, na dole pokój, przedpokój i kuchnia, dwa pokoje duże na jaki warsztat; pokój z kuchnią na 1-m i 3-m piętrze; obora na krowy; dwa pokoje i kuchnia na 2-m; ogród owocowo-warzywny. Nowolipie 34/2128 u właścicieli domu. 18826

1 do wynajęcia: warsztaty i stajnia, wozownia. Nowolipie № 59. 18851

1 do wynajęcia kawalerskie pokoje, od 5 do 6 miesięcznie, w każdym czasie, w domu oświetlonym gazem i ze zlewami. Wiadomość: ulica Pauska № 56, u właściciela. 18742

1 ulica Długa № 2. Sklep za 30) rs. rocznie od 1 Stycznia. Ulica Jerozolimka № 30, 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, za rs. 230 rocznie, na dole, ciepłe i suche. 19138

2 pokoiki umeblowane za cenę rs. 50 kwartalnie, na 2-m piętrze, na Nowym-Swiecie № 50, tamże futro męskie opusum, z bobrowym kołnierzem, pod № 4 mieszkania.

1 lokal na szynk z wszelkimi wygodami jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1894, przy ulicy Zielnej w domu pod № 21/1411. Szynk ten egzystuje od lat 40. 19124

1 do wynajęcia za cenę przystępną sklep na narożny z salą, przy ulicy Wileńskiej i Słuckiej, z porządnym mieszkaniem. Wiadomość na miejscu u rządcy, Wielka № 13. 18971

Doniesienia rozmaite.

1 fabryka kufrów, waliz i toreb podróżnych Walerjana Breymeyera, Krakowskie-Przedmieście 22, wprost ulicy Hr. Berga, przyjmuje wszelkie reperacje. 669

1 fabryka pończoch i skarpetek bez szwu oraz skład koronek ruskich. Ulica Nowy-Swiat № 70, mieszkania № 14.

1 w pracowni sukien damskich przyjmują się wszelkie przykrajania sukien i okryć; tamże udziela się lekcje kroju. Ulica Nowy-Swiat № 58, m. 7. — Matlińska. 19132

1 skład drzewa budowlanego i galarowego oraz tyki dla ogrodników, za przystępną cenę, przy ulicy Solec, pod № 33, wiadomość pod № 31, przy ulicy Solec, u M. A. Zalczeina. 19 58

1 emel Blumenfeld z m. Kiele, zgubił Listy Likwidacyjne nr. 109, N-ra: 27099, 39104, 44633, 52446, 73717, 74428, 79995, 95763 i jeden List Zastawny. Proszę udzielić wiadomości do Pinkasa Tauman, ulica Ptasia № 4, za wynagrodzeniem. 19149

1 zzywa się p. Piątkowski, który wynajął wozownię w r. 1882, w domu pod № 12, przy ulicy Wiejskiej, żeby się w przeciągu dni pięciu zgłosił, w przeciwnym razie postąpienie z nim będzie podług prawa.

1 akuszerki są pokoje osobne, dla osób spodziewających się słabości. Marszałkowska 60, w bliskości ogrodu Saskiego. 18640

1 akuszerka M. Frączak przyjmuje osoby spodziewające się słabości po umiarkowanej cenie z umieszczeniem dziecka. Stare-Miasto № 21. 19163

1 amki młode, ze świeżym pokarmem, bez długu, u akuszerki. Złota № 5. 18936

1 amki ze świeżym i starszym pokarmem, są u akuszerki. Ulica Bielańska № 1. 18990

1 amka ze świeżym pokarmem bez żadnego długu jest u akuszerki. Żelazna № 39.

1 amka z dwutygodniowym pokarmem, u akuszerki. Świętojerska № 16. 19172

1 amka młoda ze świeżym pokarmem jest w domu Steinkellera przy ulicy Trebackiej. Wiadomość w podwórzu nad komórkami.

1 ozła przybłąkanego odebrać można, za zwrotem kosztów. Ulica Mazowiecka № 12 nowy, u stróża. 19049

1 przybłąkał się młody wyżeł, za zwrotem kosztów utrzymania i ogłoszenia można go odebrać. Wiadomość przy ulicy Królewskiej № 4. Nadmieniam, że jeżeli prawy właściciel nie zgłosi się do soboty, to pies zostanie odesłany na wieś. 19143

1 wyżeł biały, laty kasztanowate, przybłąkał się d. 8 Grudnia w drodze z Warszawy do Nieporęta; odebrać można: Ryccska № 4, Maliszewski. 19109

1 w poniedziałek d. 10 Grudnia w południe, zaginął wyżeł młody, ponter, maści kasztanowatej, z białą strzałką na pierśsiach, w okolicy koszar przy ulicy Zakroczymskiej. Upraszam się znaleźć o odprawienie, za sowitą nagrodą, na ulicy Twardej № 36, do stróża Walentego. 19155

1 wyżeł maści pstrej, z latami kasztanowatemi przybłąkał się dnia 9 Grudnia. Wieś Marki, gmina Brudno, wiadomość u propinatora. 19170

1 zginęła suczka biała, uszki, dwie łapki na lewym boku kasztanowate, wabi się Belcia, odprowadzić. Nowogrodzka № 25, za wynagrodzeniem. 19011

PRZEWODNIK ADRESOWY.

A P T E K I.

Kukaty B., dzierz. Soltykiewicza. Graniczna 10.
Ekerkunst, Leszno, fabr. wód min. sztucznych.
Karpinski W., Elektoralna 35.
Kucharczyk H., g. skł. wód min. Sanator. 11.
Sztejner F., apteka dworu J. C. K. M. Krakowskie-Przedmieście 63.

Wenda i Wiorogórski Krak.-Przedm. 47.
APTECZNE MATERIAŁY I SKŁADY FARB.
Lipiec M., Graniczna 14.

ARTYSTYCZNE ZAKŁADY.

Gozelewski, Mazowiecka 11 malarnia porcel.
BLAWATNE TOWARY.

Brüner Ludwik Żel. Brama przy ogr. Saskim 2.
Jarzębski L., Nowy-Swiat 57. Towary tani.
Rosenberg Zabia, wpr. br. ogr. Sask. Sklep № 6.

BROŃ I PATRONY.

Eekker K. & J., fabr. iskład hurt. (znaczn. rab. hurt.) i detaliczny. Krak.-Przedmieście 38.
Ziegler Robert, fabr. iskład, największy wybor. Znaczn. rabat hurtowy. Długa 29.

CUKIERNIE.

Kwieciński E., Leszno 28, wars. fabr. czekolady.

C Z Y T E L N I E.

Jeleniński J., Nowy-Swiat 4, Bielańska 9.
Kulikowska Kasylda, Elektoralna 7.

D E N T Y Ś C I.

Neumark H., Niecała 4 i Wierzbowa 3.
Neumark M., Tłomackie 9, dawn. dom Roetzlera.

G A L A N T E R J A.

Blumenberg, d. Wernie, Kr. Prz. 85, d. Roetzlera.
Straus A., Marszałk. 50a, zabawki i fajwerki.
Wortman L., Wierzbowa 3, Miodowa 1.

G I L Z Y (fabryki).

Ożarów et Co., Chmielna 4, wprost Belle-Vue.

G O R S E T Y (fabryki).

Haehle Gustaw, skład gorsetów parysk., trykotarzy i turniur, Świętojerska 11.
Steiner Wilhelm, największa parowa fabryka gorsetów. Świętojerska 24.

H A F T Y SZWAJCARSKIE.

Górski A., Elektoralna 25, koronki, bawłnydo haftu i znaczeń, sprzedaż hurtowa i detaliczna.
HERBATA (składy).

Wilenskin L., Królewska 10, obok Gieidy.

J U B I L E R Z Y.

Arszagi Józef et Co., Wierzbowa 612 (n. 1)

Kalbhorn A., Krakowskie-Przedmieście 77.
Radke G. & Żeliszewski A., Miodowa 2.
Rosenband Stanisław, Nalewki 14.

KANTORY WEKSLU.

Neumark Gabriel, Miodowa 3.

K A P E L U S Z E (fabryki).

Leonard, Miodowa 11, wyr. kraj. Ceny niskie.
Młodowski Jan, Elektoralna 21, zagr. kraj.
Truchlowski W., Marszałk. 65, kapel. i czapki.
Weigt T., Krak.-Przedm., róg Królewskiej, wyborowe kapelusze krajowe i zagraniczne.
Weigt T., ulica Długa róg Miodowej, najtaniej i najlepsze kapelusze krajowe.

KAPELUSZE SŁOMKOWE (fabryki).

Dubrowitz Max, Świętojerska 30.

K S I E G A R N I E I SKŁADY NUT.

Gebethner & Wolff, Krak.-Przedm. 15.
Orgelbrand Maur., N-Swiat 67, Senators. 22.
Sennwald Gustaw, Miodowa 4.

K S I E G I H A N D L O W E (fabryki).

Bock A. & Csernak F., Warszawska fabryka ksiąg handlowych. Bielańska 5.
Haempel & Earling, Elektoralna 6.
Kreusch Wilhelm, Zabia 4, główny skład ksiąg buchalteryjnych, istniejący od 1828 r.
Winkler M., Tłomackie 9, księgi handlowe.

LAKIERY I FARB Y O L E J N E (fabryki).

Karpinski i Leppert, Elektoralna 33.

L E C Z N I C E D L A Z W I E R Z A T.

Sienna 6a. Porady od 8—10½ r. i od 2—5 po poł.

L I T O G R A F J E.

Bukaty i Ska, lit. pospieszna, Świętojerska 12a.

Kohn Henryk, litogr. artyst. Elektoralna 3.

M A S Z Y N Y I O D L E W Y (fabryki).

Berent T. & Adolph J., Wronia 33. Maszyny osie, sikawki, pompy, żaluzje (okienne).
Friedl, Werner i Lion, Wronia 31, Zakłady mechaniczne. Kotłarnia miedzi i żelaz. Odlewania.
Gerlach & Co., Srebrna 8, maszyny pomocnicze dla fabryk i rzemiosł.

M A T E R J A Ł Y P I Ś M I E N N E.

Bazar szkolny, Krakowskie-Przedmieście 36. 1-e piętro w prawej oficynie.

M E B L E (magazyny).

Dzięgielewski J., Świętojerska 8, zakłady stolarskie, tapieckie i roboty dekoracyjne.

Frumkin Boia, Rybaki 10, największy wybor wszelkich łożek żelaznych, kołysek, mebli ogrodowych itp., po cenach niskich.

Globus P., Bielańska 5.

Mursztyn A., r. Bielańskiej 8, nowe używ. dek.
Otwiniński T., Nowy-Swiat 38. Zakłady stolarskie, tapieckie i dekoracyjne, oraz meble gotowe.

Fiechowski i S-ka, Marszałk. 60, róg Placu Zielonego, meble nowe i używane, dekoracje.
Rabong K., N-Swiat 60, nowe, uz. dekor. eg. 1843.
Tarnowski J. i Ska, Królewska 23, meble wszelkiego rodzaju po cenach niższych.
Załęski i Ska, Marszałk. 63, meble i rob. dekor.

MUSZTARDA (fabryki).

Arthur & Co., fabryka parowa, Leszno 4.
Szwajtzner A., parowa fabryka, Królewska 19.
NACZYŃIA KUCHENNE I GOSPODARSKIE.
Bernstein A., Graniczna 9, meble żelazne.

N I C I I N O R Y M B E R S Z C Z Y Z N A.

Frybes F., Zabia 4, sklep. 10, galanter. i guziki.
Hackenberg & Legotke, wprost Reformatorów.
Ludwig A., Senatorska 496, obok Penkall.
Klink A., Zabia 4, galanteria i guziki.

O B U W I E D A M S K I E (fabryki).

Blechschild Stanisław, Obuwie damskie, Nowy-Swiat 58 i Czysa 2.

O G Ł O S Z E N I A D O D Z I E N N I K Ó W.

Rajchman i Frencler, Senatorska 13.

O P T Y C Y.

Berent i Plewiński, Krak.-Przedm. 65.
Gerlach G., dawn. Kr.-Przedm. teraz Czysa 2.

P I E C E (fabryki).

Stalowsky A. E., (dawniej), Tamka 17.

P I E C E Z A G R A N I C Z N E.

Cohn & Leichtentritt, Oria 7, kominki, majoliki, posadzki z terakoty, rury gliniane.

P I Ó R A S T R U S I E (fabryki).

Gliwie F., Senatorska 20, i fantaz., ceny niskie.
Sachs Emanuel, pierwsza warszawska fabryka. Tłomackie 9, 1-sze piętro.

P I S M A P E R J O D Y C Z N E (redakcje).

Słownik geograficzny, Długa 47.
Rola, wydawca J. Jeleni, Nowy-Swiat 4.

P Ł Ó T N A I B I E L I Z N A (magazyny).

Arthur, Elektoralna 6, iania, bielizna.

Galkowski L., Marszałk. 59a, róg Świętokrz.
Jankowski R., Kr.-Przedm. 15, dom Potock.
Józef i Ska, Elektor. 5. Cenniki wysła gratis.
Straus J., Nowy-Swiat 43, pościel gotowa.

P O Ń C Z O S Z N I C Z E W Y R O B Y (fabryki).

Haehle Gustaw, Świętokrzyska 11.

P O Ś C I E L G O T O W A.

Chełstowski J., Czysa, hotel Europejski.

Jaworski Jan, Nowy-Swiat 67.

P O W O Z Ó W (fabryki).

Berger Karol, Leszno 6, wprost Rymarskiej.

P O W O Z Ó W N A J E M.

Dąbrowski Ignacy, Chmielna 10.

Megnor J., Nowy-Swiat 51, domhr. Stadnickiej.

H O T E L P A R Y S K I, Bielańska 5.

R E S T A U R A C J E.

Herkulanum, Kr.-Przedm., róg Bednarskiej.

Snawacki Stanisław, Długa 17.

S Z K Ł O, P O R C E L A N A, F A J A N S.

Chwastkiewicz F., Miodowa 1.

Małczanow Michał, Zimna 5, krysz. szkła.

Petrych J. i Ska, Rymarska 2, róg Senatorski.

Schiffner A., róg Senatorskiej i Bielańskiej.

S Z U W A K S U (fabryki).

Gliniński S., szuwaks, atrament, N-Swiat 67.

T A B A C Z N E W Y R O B Y (składy).

Greczny S., skład hurt. detal. Nowy-Swiat 35.

Pajmowski St., skład hurt. Nalewki 13.

W I N A (składy hurtowe).

Dobrycz S. & C., dost. dw. JCKM, egz. od 1790.

W I N A K R Y M S K I E I K A U K A Z K I E.

Stein Herman & Co., Marszałkowska 53.

Zurabow J. Gr., Senatorska 25.

Z A P A Ł K I.

Bienkowski T., główna sprzedaż zapalek

A. Nowakowski i Syn, Bielańska 3.

Kozłowski T., Główny skład zapalek krajowych i zagranicznych. Senatorska nr 25.